Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, PIĄTEK, DNIA 30 SIERPNIA 1935 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 238

KRÓLOWA BELGIJSKA ZABITA

król odniósł rany

Tragiczna katastrofa samochodowa w Szwajcarji

Auto, prowadzone przez króla, wpadło na drzewo



Król belgijski Leopold III.

Lucerna, 29 sierpnia.

(Pat) — Na drodze Kusnacht—Lucerna wydarzyła się katastrofa automobilowa, W KTÓREJ UTRACIŁA ŻYCIE KRÓLOWA BELGIJSKA

W chwili, gdy wydarzył się wypadek, samochód był prowadzony przez króla. Szofer znajdował się na tylnem siedzeniu.

Z powodów dotychczas niewyjaśnionych,

KRÓL UTRACIŁ KONTROLĘ NAD KIEROWNICĄ

Samochód podążył w kierunku jeziora. Królowa w chwili zderzenia samochodu z drzewem, została zabita na miejscu.

KRÓL JEST LEKKO RANNY.

(Pat) — W katastrofie samochodowej królowa belgijska doznała pęknięcia czaszki, wskutek czego, nastąpiła śmierć na miejscu. Król odniósł kilka ran głowy które, jak donoszą, nie są niebezpieczne.

Zmarła królowa belgijska jest trzecią córką ks. Karola szwedzkiego, brata króla Gustawa.

(Pat) — Król belgijski po wypadku był tak przygnębiony, że nie mógł dać żadnych wyjaśnień o katastrofie.

KRÓL ODNIÓSŁ LEKKIE OBRAŻENIA GŁOWY.

Lucerna, 29 sierpnia.

(PAT) Para królewska belgijska od dłuższego czasu mieszkała w willi Haslihorn w pobliżu Lucerny.

Zwłoki królowej przewieziono do willi królewskiej.

Lekarze udzielili królowi pierwszej pomocy na miejscu wypadku.

Ciało królowej Astridy przewieziono pod Kuessnacht do willi „Haslihorn" i umieszczono w welkiej sali na łożu śmiertelnem. Król pozostał przez całe popołudnie na klęczkach u zwłok zmarłej. Jedynie premjer van Zeeland i sekretarz króla zostali dopuszczeni do monarchy.

Specjalny pociąg żałobny wyruszy z Lucerny o godz. 22 min. 15 i przybędzie do Brukseli jutro zrana. Ciało będzie natychmiast przeniesione do pałacu królewskiego. Niema jeszcze zarządzeń o pogrzebie, lecz jak mówią odbędzie się we wtorek, dnia 3 września.

Bruksela, 29 sierpnia. (PAT).

Pociąg, wiozący ciało królowej, przybędzie do Arlen około godziny 4-ej rano.

Żałoba ludności ujawnia się w sposób wzruszający, taksamo, jak po zgonie króla Alberta. Tłumy zbierają się przed pałacem królewskim w Brukseli, omawiając wypadek. Ze szczególną troską mówi się o losie dzieci, któremi zmarła królowa opiekowała się z wyjątkową troskliwością i serdecznością. Burmistrz Max wydał odezwę żałobną.

Lucerna, 29 sierpnia. (PAT).

Król Leopold 3-ci odjedzie expressem Saint-Gothardzkim o godzinie 22 min. 15 W pociągu tym znajdować się będzie wagon żałobny z ciałem królowej. — Premjer van Zeeland, który przybył do Lucerny samolotem, towarzyszy królowi.

Bruksela, 29 sierpnia.

Na ręce króla i członków rządu napływają już ze wszystkich stron depesze kondolencyjne spowodu tragicznej śmierci królowej.

***

Belgja poraz drugi wstrząśnięta została śmiercią członka domu panującego. — Zaledwie rok temu, a mianowicie w dniu 17 lutego, zginął w tragicznych okolicznościach, król Albert I, który również był sportowcem z zamiłowania i często udawał się samotnie na wycieczki górskie.

W czasie jednej z takich wypraw, wspinając się na szczyt góry

RUNĄŁ W PRZEPAŚĆ, PONOSZĄC ŚMIERĆ NA MIEJSCU.

Wstrząsające wrażenie w Belgji

wywarła wiadomość o katastrofie samochodowej pary królewskiej

Bruksela, 29 sierpnia.

(PAT) Pierwsze wiadomości o katastrofie, w której znalazła śmierć królowa Astrid, **nadeszły do Brukseli przez radjo.** Cała ludność jest wstrząśnięta do głębi. Przed redakcjami pism gromadzą się tłumy, dopytując się o szczegóły katastrofy i oczekując na ogłaszane dodatki nadzwyczajne. Na budynkach państwowych powiewają spowite kirem chorągwie, opuszczone do połowy masztów.

Spośród członków rodziny królewskiej niema obecnie w Brukseli nikogo. Brat królewski Karol hrabia Flandrji znajduje się w podróży zagranicą. Matka królewska, królowa Elżbieta, już od dłuższego czasu przebywa u córki, ks. Piemontu w Neapolu. Dzieci pary królewskiej, księżniczka Józefina Karolina i następca tronu książę Baudouin, przebywali razem z rodzicami w Szwajcarji.

Tłumy zalegały wystawę, gdy nadeszła wiadomość o tragicznym zgonie królowej. W pierwszej chwili nie chciano dać wiary tej ponurej wieści, gdy jednak z pawilonów Szwecji i Belgji opuszczono flagi do połowy masztu, **zrozumiano, iż Belgja jest znowu w żałobie.** Przygnębienie i smutek ogarnęły ludność.

Popołudniu zebrała się rada ministrów, celem wydania zarządzeń, pozostających w związku ze śmiercią królowej.

Spojrzenie na mapę--przyczyną katastrofy

Co mówi król Leopold III o przebiegu tragicznego wypadku

Lucerna, 29 sierpnia. (PAT).

Według opowiadań króla Leopolda, przebieg tragicznej katastrofy był następujący: **Królowa Astrid podczas jazdy samochodem rozwinęła mapę okolicy, aby zapoznać się z drogą. W pewnej chwili król, który prowadził maszynę, pochylił się lekko, aby rzucić okiem na mapę.**

JEDNA CHWILA NIEUWAGI KRÓLA SPOWODOWAŁA ZEJŚCIE SAMOCHODU Z SZOSY I ZDERZENIE Z DRZEWEM, O KTÓRE WÓZ ROZBIŁ SIĘ.

Król i królowa zostali wyrzuceni z samochodu. **Królowa uderzyła głową o drzewo, odnosząc śmiertelną ranę. Rozbity samochód siłą bezwładu stoczył się do jeziora, w którym zanurzył się. Szofer, który pozostawał w rozbitym wozie, zanurzył się z maszyną w jeziorze, nie odnosząc żadnej rany.** Przejeżdżający samochód znalazł przy drodze zwłoki królowej i rannego króla.

Tragiczny wypadek zdarzył się bez świadków. Podkreślić należy, że samochód królewski jechał sam: żaden wóz nie poprzedzał bezpośrednio automobilu królewskiego, ani mu nie towarzyszył.

Rany, odniesione przez króla są powierzchowne. Król doznał jednocześnie wstrząsu nerwowego, który z trudem usiłuje opanować. Król jest ranny lekko w usta i w lewą rękę.

Królowa skonała na rękach męża

Przejmująca scena na drodze pod Kuessnacht

Lucerna, 29 sierpnia. (PAT).

Według relacji jednej z osób, które pierwsze znalazły się na miejscu katastrofy, **królowa leżała nieruchomo pod drzewem, raniona ciężko w prawą część głowy.** Król leżał pod innem drzewem. Gdy ocknął się, zapytał, gdzie jest królowa. **Z pomocą przybyłych osób król podszedł do małżonki, ukląkł przy niej, wziął ją za rękę i zawołał po imieniu.** Królowa nie odpowiedziała. Król wziął wówczas małżonkę na ręce i ucałował. **W parę sekund potem królowa oddała ostatnie tchnienie na rękach króla.**

Do późnej nocy czyniono wysiłki pod Kuessnach, by wydobyć samochód królewski z jeziora. Wóz jest częściowo zniszczony. Postanowiono wydobyć auto, by móc stwierdzić dokładnie przyczynę katastrofy.

Po wypadku szofer był tak oszołomiony, że zamiast udzielić pomocy królowi, usiłował wydobyć z wozu walizki królewskie.

Dzieci nie wiedzą o śmierci matki

Nieopisana rozpacz króla szwedzkiego ojca królowej Astridy

Bruksela, 29 sierpnia.

(PAT) „L'Independence Belge" pisze, że **dzieci królewskie, które wróciły dziś zrana ze Szwajcarji, nic nie wiedzą o tragedji, która pozbawiła je matki czułej i kochającej. Nikt nie odważył się dotychczas zakomunikować dzieciom strasznej wiadomości.**

Sztokholm, 29 sierpnia.

(PAT) Książę Karol, brat królowej Astridy, pierwszy otrzymał bolesną wieść i zakomunikował ją ojcu, **którego rozpacz była nieopisana.**

Rzym, 29 sierpnia.

(PAT) Królowa matka Elżbieta oraz siostra króla belgijskiego, księżna Piemontu, zamieszkujące pod Neapolem w willi Rosebery, wyjechały dziś wieczorem do Lucerny.

***

Rzym, 29 sierpnia.

(PAT) Na dworze królewskim zarządzono 40-dniową żałobę z powodu zgonu królowej Astridy.

Życiorys zabitej królowej belgijskiej Astridy

Warszawa, 29 sierpnia.

(Pat) — Królowa belgów Astrid urodziła się 17 listopada 1905 r. w Sztokholmie, jako księżniczka szwedzka. Jest ona trzecią córką ks. Karola szwedzkiego i księżniczki Ingeborg duńskiej, siostrzenicy króla szwedzkiego Gustawa Piątego.

Ks. Astrid otrzymała wychowanie nowoczesne. Przeszła kurs gospodarstwa domowego, krawiectwa, pielęgniarstwa i przez 4 miesiące praktykowała jako zwykła pielęgniarka w szpitalu.

W marcu 1926 r. ks. Astrid poznała się ze swym przyszłym małżonkiem, następcą tronu belgijskiego — królewiczem Leopoldem w parę miesięcy później nastąpiło oficjalne ogłoszenie zaręczyn.

4 listopada 1926 r. odbył się w Sztokholmie ślub cywilny a 10 listopada tegoż roku uroczysty ślub kościelny w katedrze św. Goduli w Brukseli.

W roku 1930 księżniczka przeszła z wyznania ewangielickiego na wyznanie rzymsko-katolickie.

Królestwo belgijscy mają dwoje dzieci: córeczkę Józefinę — Karolinę, urodzoną 11 października 1927 r. i następcę tronu królewicza Baudouin, który przyszedł na świat 7 września 1930 r.

Po tragicznej śmierci króla belgów Alberta Pierwszego Leopold Trzeci i Królowa Astrid wstąpili na tron 23 lutego 1934 r.

Żałoba na dworze szwedzkim

Sztokholm, 29 sierpnia.

(PAT) Na wieść o śmierci królowej Astrid, król Gustaw zarządził czterotygodniową żałobę dworską, poczynając od dnia dzisiejszego.

Cała Szwecja pogrążona jest w głębokiej żałobie spowodu tragicznego zgonu Astridy. Flagi w mieście spuszczono do połowy masztu. Pisma wyszły w obwódkach żałobnych.

Akcja Ameryki przeciw Sowietom

dotychczas nie została ustalona. — Rząd Stanów Zjednoczonych musi przedsięwziąć odpowiednie kroki dla podtrzymania swego prestiżu. — Opinja publiczna zgodna z rządem

Londyn, 29 sierpnia. (PAT).

Prasa angielska śledzi z wielkiem zainteresowaniem zadrażnienie amerykańsko-sowieckie. Korespondenci dzienników tutejszych donoszą z Waszyngtonu że **cierpki ton odpowiedzi sowieckiej zdumiał amerykańskie czynniki oficjalne.** Panuje ogólne zaciekawienie, jaka będzie odpowiedź sekretarza stanu Hulla który znalazł się w bardzo drażliwej sytuacji. **Nie wydaje się, by rząd amerykański chciał zerwać stosunki z Z.S.R.R. ale z drugiej strony dla podtrzymania prestiżu przedsięwzięcie jakiejś akcji jest bezwzględnie konieczne.** Prasa amerykańska widzi jedynie dwie możliwości. Rząd może albo odwołać z Moskwy ambasadora Bullitta, pozostawiając w ambasadzie jedynie sekretarza, albo wystosować nową notę, w której wymieni w sposób bardziej szczegółowy swe zarzuty.

Paryż, 29 sierpnia. (PAT).

„Le Journal" zamieszcza depeszę swego korespondenta z Nowego Jorku na temat nastroju, panującego w społeczeństwie amerykańskiem po wręczeniu odpowiedzi sowieckiej na notę Stanów Zjednoczonych.

Amerykańska opinja publiczna uważa, że odpowiedź sowiecka jest tylko uchyleniem się od odpowiedzialności. — Wiele organizacyj nacjonalistycznych zwróciło się do sekretarza stanu do spraw zagranicznych Hulla z wezwaniem, by incydent ten został wyzyskany dla nowego i ostatecznego zerwania stosunków z Sowietami. W listopadzie 1933 r., gdy rząd Stanów Zjednoczonych nawiązał stosunki dyplomatyczne z Moskwą, **opinja publiczna zgadzała się na to jedynie wzamian za przyrzeczenie zaprzestania wszelkiej propagandy komunistycznej.** Czynniki konserwatywne nie opierały się w nadziei wyzyskania zamówień sowieckich dla przemysłu amerykańskiego. Rozczarowanie co do tych zamówień wysuwa kwestję stosunków Z.S.R.R na nowo.

Zdaniem korespondenta, konferencja prezydenta Roosevelta z ministrem Hullem może się zakończyć albo oficjalnem zerwaniem stosunków dyplomatycznych albo wysłaniem nowej noty, **albo też odwołaniem ambasadora Bullitta na bezterminowy urlop.** Opinja publiczna zwraca również uwagę na wydany przez Waszyngton rozkaz natychmiastowego zmniejszenia o połowę personelu ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie. Prasa zapewnia jednak, że jest to tylko zbieg okoliczności. Członkowie kongresu zainteresowani w sprawach zagranicznych, prawie jednomyślnie aprobują stanowisko, zajęte przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Naprężona sytuacja na Litwie

Rozruchy włościańskie rzekomo wywołali komuniści partje opozycyjne i agenci obcych państw

Ryga, 29 sierpnia.

(PAT) Z Kowna donoszą: Wobec sytuacji, wytworzonej przez rozruchy chłopskie, powrócił do Kowna przebywający w swym majątku premjer litewski Tubelis. **Sprawa rozruchów jest w dalszym ciągu tematem narad w łonie gabinetu litewskiego. W naradach tych bierze udział prezydent republiki Smetona.** Równocześnie władze bezpieczeństwa **dokonywują aresztowań wśród podejrzanych o udział w zamieszkach.** Aresztowania te przybrały bardzo poważne rozmiary, zwłaszcza w okręgu marjampolskim. Według oświadczeń prasy, czynniki oficjalne uważają, iż wystąpienia chłopskie wywołane są przez agitację komunistów oraz akcję prowadzoną od dłuższego czasu przez partje opozycyjne.

„Lietuwos Aidas" w artykule redaktora Kemezasa wzywa do roztoczenia jeszcze ściślejszej kontroli nad prasą opozycyjną.

We wszystkich dziennikach ukazał się dziś dłuższy komunikat, stwierdzający, że **„przyczyna powstałych zamieszek były demagogiczne żądania, wysuwane przez ludność wiejską pod wpływem agitacji agentów państw obcych.** Komunikat kończy się ostrzeżeniem: „Rząd użyje wszelkich środków przeciw tym, którzy będą starali się wyzyskać trudną sytuację rolników dla celów politycznych, dążąc do wszczęcia niepokojów wewnętrznych kraju i naruszenia w ten sposób niepodległości Litwy.

Agitatorzy będą traktowani z całą surowością."

Skazanie hitlerowców w Czechosłowacji

za demonstracyjne okrzyki na cześć Hitlera

Morawska Ostrawa, 29 sierpnia.

(PAT) Przed sądem karnym w Opawie odbyła się rozprawa przeciw Arturowi Brossigowi, niemcowi, oskarżonemu o naruszenie ustawy o ochronie republiki czechosłowackiej przez uwagę: „Gdy będziemy stać przy Hitlerze, będziemy bezpieczni" i przez okrzyk: „Heil Hitler". **Brossiga skazano na 2 miesiące ciężkiego więzienia.**

Przed tym samym sądem odpowiadał następnie Alfred Laenger, również niemiec, który oskarżony był o rzucenie okrzyku: „Heil Hitler". Oskarżony twierdził, że wołał nie „Heil Hitler" lecz „Heil, noch ein Liter", co przez obecnych w gospodzie czechów zostało źle zrozumiane. Skazano go na 14 dni ciężkiego więzienia. Po Laengerze odpowiadał przed tym samym sądem Max Hanke, **oskarżony o to, że przy przeciąganiu pochodu w Troplowicach, pozdrowił go przez podniesienie ręki.** Hanke skazany został na miesiąc ciężkiego więzienia.

Krwawe manifestacje właścicieli winnic greckich

Ateny, 29 sierpnia.

(Pat) — Właściciele winnic w okolicach Pylos urządzili manifestację, domagając się zwiększenia cen sprzedanych rodzynków.

Policja rozpędziła manifestantów, przyczem 5 osób odniosło rany. Spokój został przywrócony.

Marsz. Balbo opuścił już Paryż

Paryż, 29 sierpnia.

Marszałek Balbo wczoraj wieczorem opuścił Paryż, udając się do Turynu.

Zdarzenia i ludzie

Są w Moskwie piękne kobiety...

Moskwa powoli cywilizuje się. — Ideałem sowieckim jest burżuazyjny tryb życia.-Jedna para butów na 7 mieszkańców

Reportaż **H. R.** Knickerbockera

Petrowka — to Fifth avenue stolicy Rosji sowieckiej. Można tam dziś łatwo obserwować, jak mały odłamek rosyjskiej ludności stara się zainkasować od państwa pierwsze dywidendy siedmioletniej pracy...

Na tej ulicy ludzie nie chodzą już dzisiaj boso. Sklepy Petrowki nie są puste. Restauracje — to nie chlewy, „Fifth avenue" Moskwy jest bardziej czysta niż Fifth avenue Nowego Jorku.

I to właśnie czyni dziś Moskwę najdziwniejszem miastem Europy. Żadne bowiem miasto z gospodarskiego punktu widzenia nie zmieniło się tak w ciągu ostatnich czterech lat na korzyść, jak Moskwa.

Cztery lata temu Moskwa była najokropniejszem miastem w Europie. Przez Petrowkę, Twerską, na Moście Kuźnieckim — wlokła się całemi dniami najbardziej zmęczona, najgłodniejsza i najnędzniej ubrana ludność, której w żadnem innem środowisku białych ludzi na całej kuli ziemskiej nie można było znaleźć. Ludność ta przesuwała się przed oknami wystawowemi, które były szare z brudu i nie zawierały towarów. Pokryte kurzem popiersia Lenina i przestrzelone czerwone chorągwie zdobiły te okna i zajmowały miejsce towarów. Przy wejściach do sklepów stały niekiedy tłumy zmęczonych ludzi, by ewentualnie nabyć metr marnego materjału, suszoną starą rybę lub główkę kapusty. Tak było pod koniec drugiego roku pierwszej „piatiletki". „Piatiletka" zabierała ludności żywność, odzież i schronienie, a wszystkie oszczędności szły na kupno maszyn. Rosja była bliska śmierci głodowej.

Główny cel piatiletki jednak został osiągnięty: Rosja, która potrzebowała maszyny, by produkować inne maszyny, ma ich dzisiaj tak dużo, że już bez pomocy zagranicy mogłaby prowadzić dalszy proces uprzemysłowienia. Sukces taki dlatego był możliwy, że ludność zmuszano do oddawania swych wszystkich zarobków państwu. Żadna ludność w ustroju demokratycznym nie zniosłaby tego. Tylko zapomocą najrygorystyczniejszej dyktatury można było taki rezultat osiągnąć.

Dzisiaj biegnie już druga „piatiletka". Koniec drugiego roku drugiej „piatiletki" został osiągnięty. I ta druga „piatiletka" żąda od ludności tyle poświęcenia, na ile nie zgodziłby się żaden inny naród! Ale poraz pierwszy ludności rosyjskiej obiecuje się nagrodę..

„Piatiletka" obecna obiecuje podwoić ilość żywności i potroić racje odzieży. Spełnienie tego przyrzeczenia jest jeszcze bardzo dalekie, lecz na początku trzeciego roku drugiej „piatiletki" rzut oka na Moskwę i jej mieszkańców świadczy o wielkich postępach uprzemysłowienia. Przyglądając się ludziom na Petrowce zauważymy dziś, że na pięciu mężczyzn — czterech ma nowe palta zimowe, które nie są podbite skórami owiec, lecz dobrem futrem. Skóry owcze — najtańszą i konieczną ochronę przed rosyjskiemi mrozami, ma każdy rosjanin, nie wykluczając chłopa.

Na pięć kobiet, cztery mają palta, podbite futrami. Najważniejsza zmianą w ich wyglądzie jest okrycie głowy. Głowy już nie są owinięte w czerwone chustki, które były „modne" w czasie pierwszej „piatiletki". Dzisiaj wszystkie kobiety, nawet najbiedniejsze, noszą berety.

Niedawno jeszcze było rzeczą niemożliwą znaleźć w Moskwie... ładną rosjankę. Wszystkie w swych roboczych mundurach wyglądały smutnie i nie można ich było prawie, od siebie odróżnić. Dzisiaj na ulicach Moskwy spotykamy kobiety o zadziwiającej piękności i zgrabności, a wdzięk rosjanek, który, jak się wydawało, został pogrzebany w dziełach Turgieniewa i Tołstoja, wystawił znowu na światło dzienne w oprawie „mieszczańskiej odzieży".

Dzisiaj na ulicach Moskwy nie spogląda się z pogardą na turystkę - amerykankę, lecz patrzy się na nią z uwagą. Dziewczęta rosyjskie gorliwie uczą się od „burżujek" stylu zachodniego. Pewna paryżanka, wracając do hotelu w Moskwie, ujrzała, że wszystkie pokojówki leżą na podłodze i na papierze kopjują jej suknie.

— Musimy podnieść kulturę życia! — oto jest hasło drugiej „piatiletki", a kultura ubioru dzisiejszej staje się zdecydowanie mieszczańską.

Kto zna ostatnich osiem lat Sowietów, musi przyznać, że ludność dzisiaj jest lepiej ubrana niż kiedykolwiek. Najwięcej zarabiająca warstwa w Moskwie jest o wiele lepiej ubrana niż najbiedniejsza warstwa w Ameryce. Przeciętny robotnik sowiecki, zarabiający 148 rubli miesięcznie, nie jest natomiast tak dobrze ubrany jak przeciętny bezrobotny amerykański.

Co się tyczy obuwia, to fabryki sowieckie w roku 1927 sprodukowały 27 miljonów par butów. Wynosi to jedną parę butów dla co siódmego mieszkańca. Względnie przypada co siedem lat jedna para butów dla człowieka. Jest nieco za mało...

Marjan Wadowski

OBRONA ŁODZI

Sprawa, którą chcemy poruszyć, aktualna jest nie od dziś. Ale chwila obecna, kilka zaledwie już dni przed wyborami, sprawę tę aktualizuje szczególnie mocno. Sprawą tą jest **stale niedocenianie Łodzi, nieświadome pomniejszanie ważności, problemów i potrzeb.** Zagadnienie tylko z pozoru jest lokalne: w rzeczywistości bowiem **rozpatrywane być musi w skali ogólnopaństwowej.**

Jeśli społeczeństwo jest w pewnym sensie organizmem, to w interesie całości, t. j. w interesie zdrowego rozwoju i funkcjonowania tego organizmu, leżeć powinna troska, aby tak ważna komórka, jaką jest Łódź, otoczona była uważną opieką, a jej niedomagania, czy walory właściwie oceniane.

Wybory posłów znakomicie aktualizują całą sprawę.

Oczywiście posłowie wybrani z Łodzi nie mogą być tylko posłami z jednego okręgu, czy miasta. W sejmie Rzeczypospolitej reprezentować oni będą **całe społeczeństwo i pracować będą w interesie narodu i państwa.** Ale obok tych żądań kapitalnych otwiera się przed nimi pole bardzo wdzięcznej pracy: wprowadzanie na forum opinji ogólnokrajowej spraw swego zapoznawanego często miasta rodzinnego, **bojowanie o słuszne, i z interesem ogólnopaństwowym sharmonizowane postulaty.**

Nie zapominajmy, że skarbiec ogólno narodowy tem bogatszy będzie, im potężniejsze bogactwa materjalne i duchowe produkować będą poszczególne regjony. Nie zapominajmy, że np. krakowski „prowincjonalny" rozkwit sztuki z okresu „Młodej Polski" zaważył decydująco na historji polskiej kultury, albo „prowincjonalny" rozwój przemysłu naftowego w Borysławiu potężnie wpłynął na uprzemysłowienie kraju i bilans handlowy ogólnopaństwowy. Przykładów nie trzeba więcej mnożyć.

Łódź jest **stolicą polskiego przemysłu włókienniczego.** Na zaszczytny przydomek „s t o l i c y p r a c y" Łódź ciężko zapracowała, — przydomki takie nie przychodzą darmo. Potężny ten ośrodek polskiej pracy musi zająć odpowiednie miejsce w państwie, budowanem na zasadzie: „Praca jest podstawą rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej", jak to wyraźnie podkreśla art. 8 nowej Konstytucji.

Z losami przemysłu związały swój byt i przyszłość setki tysięcy robotników, obywateli odrodzonej Ojczyzny.

Nie potrzebujemy tutaj wyliczać tych wszystkich posunięć i faktów, które sprawiły, że **łodzianie czują się skrzywdzeni z racji niedoceniania potrzeb ich rodzinnego grodu.** Uważamy, iż patrjotyzm lokalny, jeśli nie przesłania szerszych ogólno - państwowych horyzontów, jest rzeczą pożyteczną, stać się on może motorem działania, jak każda zdrowa ambicja jednostek, czy zbiorowości.

Posłowie wybrani z terenu Łodzi będą musieli się z tem liczyć. Będą musieli pracą swoją **odrobić te wszystkie zaległości, jakie powstały w ciągu długich lat niedoceniania i zaniedbania Łodzi.**

Stajemy niewątpliwie przed **generalną ofenzywą gospodarczą.** Do walki z kryzysem gospodarczym zmobilizuje rząd wszelkie środki, społeczeństwo złączy swe siły z wysiłkiem rządu i przyszłego sejmu. Na linji tego frontu **niezwykle ważnym strategicznym punktem jest Łódź.**

I tu wyłania się rola dla naszych posłów. Jako pochodzący z ośrodka tak uprzemysłowionego, jak Łódź, **będą oni musieli zabierać głos w sprawach gospodarczych, być niestrudzonymi referentami warsztatów rzemieślniczych, pracowni chałupniczych, fabryk, robotników, pracowników umysłowych.**

Posłowie, według intencji nowej ordynacji wyborczej, mają być łącznikami między swojemi terenami, a sejmem, muszą być głosem opinji społecznej.

Sprawa Łodzi i zajęcie przez nią **należytego miejsca w układzie sił gospodarczych i społecznych Państwa winna być** przez naszych posłów **podniesiona i odpowiednio broniona.**

Kto dobrze służy miastu, dobrze służy Państwu.

WŁOSKA OKUPACJA WOJSKOWA ABISYNJI

[…]dynem rozwiązaniem problemu abisyńskiego". — Włochy […]pakajają obawy Anglji. — Transporty wojenne wciąż odpływają do Afryki

Rzym, 29 sierpnia.

(PAT) Agencja Stefani donosi:

Sprawozdanie Mussoliniego na temat sytuacji międzynarodowej przedstawione na radzie ministrów w Bolzano, przyjęte z wielkiem zadowoleniem przez cały naród, zostało ogłoszone tłustemi czcionkami w całej prasie, stanowiąc temat artykułów wstępnych.

Prasa podnosi ogromne znaczenie tego „dokumentu szczerości", który określa dokładnie ostateczne stanowisko Włoch w stosunku do Abisynji.

Wszystkie **dotychczasowe próby, które podejmowały Włochy celem penetracji pokojowej, bądź też realizowania koncesyj gospodarczych, zawiodły wskutek niezrozumienia oraz dzikiego barbarzyństwa Abisyńczyków.**

Jedynym sposobem —podkreśla Agencja Stefani —**rozwiązania problemu abisyńskiego jest okupacja wojskowa i kontrola polityczna tego kraju.**

Korespondent Reutera w Rzymie dowiaduje się, iż **rząd Wielkiej Brytanji uzyskał od rządu włoskiego wyjaśnienie pewnego ustępu wczorajszej deklaracji Mussoliniego,** stwierdzającego, iż **Wielka Brytanja nie potrzebuje się niczego obawiać w związku z akcją włoską przeciwko Abisynji.**

***

Neapol, 29 sierpnia.

(PAT) W nocy odpłynęły do Massauy parowce „Liana" i „Aurora" z materjałem wojennym i oddziałami wojska. Dzisiaj w południe wyrusza parowiec „Ircania" z samolotami. Wieczorem odjedzie parowiec „Colombo", zabierając na swym pokładzie 2000 czarnych koszul dywizji 28-go października z generałem Umberto Somma.

***

Rzym, 29 sierpnia.

(PAT) Oficjalnie dementują wiadomość, która ukazała się zagranicą o tem, że został strącony przez abisyńczyków samolot włoski, noszący oznaki abisyńskie.

***

Londyn, 29 sierpnia.

(PAT) Jak donoszą z Adenu, krążownik brytyjski zawinął dziś do portu Berbera, który jest głównem miastem w brytyjskiem Somali. Krążownik pozostanie w tym porcie, celem obserwowania dalszego rozwoju wypadków.

Kair, 29 sierpnia.

(PAT) W odpowiedzi na włoską demarche **rząd egipski postanowił zwolnić z opłat portowych okręty wojenne, przewożące wojska i amunicję do Rassaua.**

Londyn, 29 sierpnia.

(PAT) Z Kimberley w Afryce Południowei donoszą, że rząd włoski zakupił w republice unji południowo - afrykańskiej około 1000 mułów.

Koczownicy z Somali wtargnęli do Abisynji

Starcie z abisyńczykami. — 60 napastników poległo. — Sekty muzułmańskie wystąpią przeciw Włochom

Addis Abeba, 29 sierpnia. (PAT).

Ogłoszono tu urzędowo, że gubernator prowincji Auss donosi o napadzie koczowskiego plemienia Issa z Somali francuskiego na Abisynję. By uniknąć starcia, abisyńczycy poczęli się cofać wgląb kraju. Koczownicy zaczęli wówczas zagarniać stado bydła. Wywiązała się wówczas bitwa. **Napastnicy uciekli, pozostawiając 60 poległych w Abisynji.**

***

Londyn, 29 sierpnia. (PAT).

Donoszą z Addis Abeby, że wśród muzułmanów wzrastają uczucia antywłoskie. Do agentów rządowych Abisynji w Egipcie stale napływają podania muzułmanów o wstąpienie do armji abisyńskiej. Dotychczas około 5 tys. osób zgłosiło gotowość utworzenia specjalnego legjonu zagranicznego w Abisynji. — Rząd abisyński jednak nie zamierza skorzystać z tych usług, dopóki trwa stan pokoju.

„Daily Telegraph" zaznacza, że mianowanie przez Negusa konsula w Jemenie jest dążeniem do dalszego zbliżenia pomiędzy różnemi sektami muzułmańskiemi. Demenici są nastrojeni naogół przeciw włochom.

Adis Abeba, 29 sierpnia. (PAT).

Na wypadek wyjazdu cesarza na front, naczelne dowództwo wojsk w Addis-Abeba, **powierzone zostanie kuzynowi cesarskiemu Ras Emerou, który cieszy się wielkiem poważaniem u rezydentów europejskich.**

***

Londyn, 29 sierpnia. (PAT).

Agencja Reutera donosi z Addis Abeby: Dyrektor francuskiej kolei Addis-Abeba—Dzibuti polecił wszystkim urzędnikom kolejowym zamieszkałym w stolicy **wysłać w niedzielę swe żony i dzieci do Dzibuti.**

Zajścia w Port-Saidzie

Bójka między włochami i egipcjanami. — Jeden egipcjanin ciężko poraniony

Kair, 29 sierpnia.

(PAT) Przy zatrzymaniu się włoskiego transportowca „Saturnia" **w Port-Said, gdzie, jak wiadomo, zamieszkują tysiące włochów, doszło do szeregu zajść,** o których dzisiaj egipskie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło specjalny komunikat. Mianowicie w jednej z kawiarni **kilku egipcjan zostało zaczepionych przez grupę włochów.** Doszło do bójki, w następstwie której **jeden z egipcjan uległ ciężkiemu poranieniu głowy.** Prokuratura wdrożyła śledztwo celem wykrycia sprawców tej awantury. Są poszlaki, że egipcjanie zostali pobici przez żołnierzy, należących do dywizji „czarnych koszul", płynącej na pokładzie statku „Saturnia".

Depesza P. Prezydenta Rzplitej

do króla Leopolda III

Warszawa, 29 sierpnia.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej wystosował do króla Belgów Leopolda III-go depeszę następującej treści:

„Jestem głęboko wzruszony tragiczną wiadomością o zgonie królowej Belgji, który tak boleśnie dotknął Waszą Królewską Mość i naród belgijski.

Proszę Waszą Królewską Mość o przyjęcie wyrazów mojego najszczerszego współczucia, jak również i hołdu, który w głębokim smutku składa cały naród polski.

Marszałkowa Piłsudska

w drodze do Warszawy

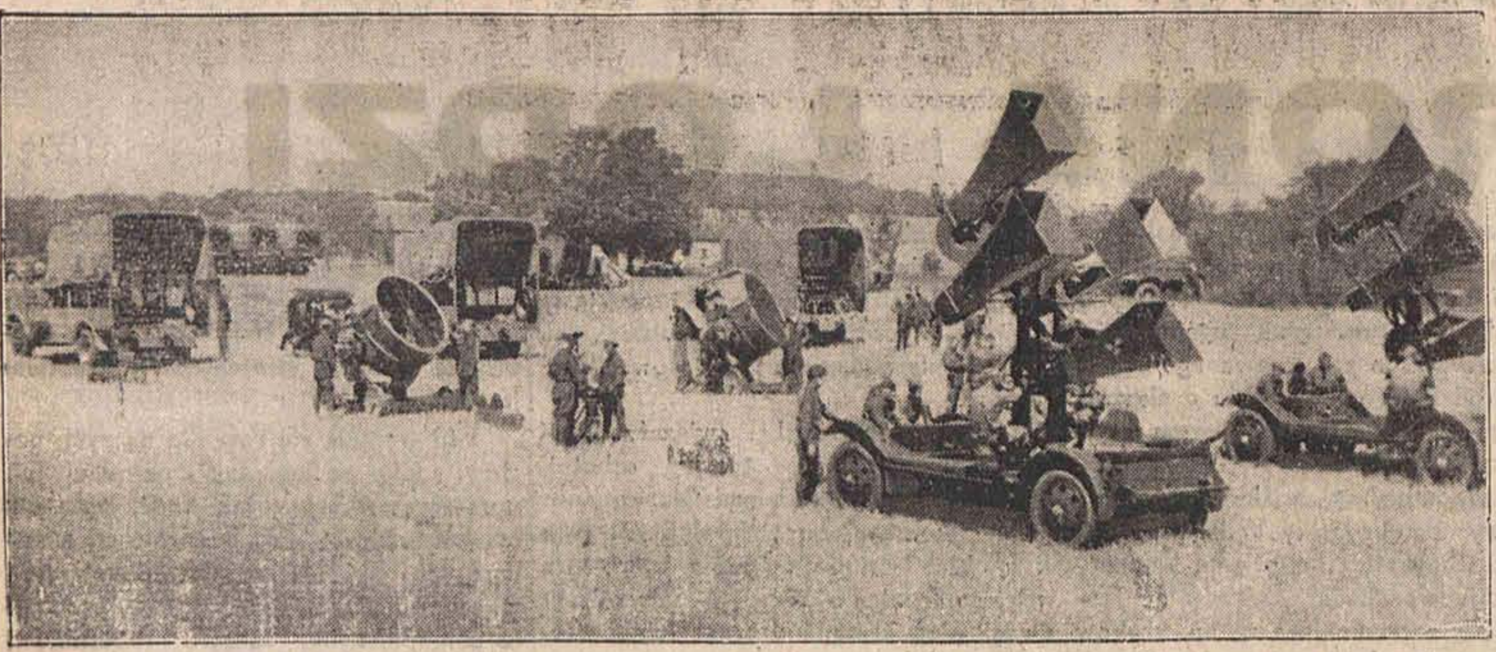
Wilno, 29 sierpnia.

(PAT) W dniu 28 b. m. pani Marszałkowa Piłsudska wraz z córkami, Wandą i Jadwigą, opuściła Pikiliszki i odjechała do Warszawy.

Pani Marszałkowa przed wyjazdem zatrzymała się na parę godzin w Wilnie. W czasie pobytu w Wilnie pani Marszałkowa odwiedziła wraz z córkami kościół Ostrobramski św. Teresy, **gdzie spędziła dłuższy czas na modlitwie i złożyła kwiaty pod filarem, gdzie znajduje się urna z sercem Marszałka.**

Londyn, 29 sierpnia.

(PAT) Książe Gloucester, trzeci syn królewskiej pary brytyjskiej, zaręczył się z lady Alicją Douglas Scott, córką księstwa Buccleugh and Guensberry.



W stanie New York zorganizowane zostały wielkie manewry lotnicze. Na zdjęciu widzimy zastosowanie reflektorów do wykrywania samolotów nieprzyjacielskich.



W ogrodzie botanicznym w Berlinie otwarto wystawę kaktusów, która zgromadziła wszystkie możliwe gatunki tych niezwykłych roślin.

Niemcy nieprzyjęte do Federacji Szachowej

spowodu stosowania paragrafu aryjskiego w Niemieckim Związku Szachowym

Jednomyślna uchwała obradującego w Warszawie Kongresu Międzynarodowej Federacji Szachistów

Warszawa, 29 sierpnia.

(B) Na trwającej już od 10 dni w Warszawie wielkiej olimpjadzie szachowej interesującej tylko szczupłe koło szachistów, zawrzało dziś niespodziewanie od... zagadnień politycznych. Równocześnie bowiem z trwającą nadal i dobiegającą już końca olimpjada **zebrał się dziś rano pod przewodnictwem prezesa dr. Ruebera (Holandja) kongres Międzynarodowej Federacji Szachistów przy udziale delegatów 24 krajów europejskich i zaoceanicznych.** Na początku obrad załatwiono szereg spraw formalnych poczem przystąpiono do wzbudzającego już w kuluarach kongresu wielkie zaciekawienie **sprawy zaproszenia wystosowanego przez Wszechniemiecki Związek Szachowy o rozegranie przyszłej olimpjady szachowej w Niemczech w 1936 roku równocześnie z berlińską olimpjadą sportową.**

Już od kilku dni w łonie poszczególnych delegacyj na międzynarodowym kongresie szachowym dyskutowano nad zaproszeniem Niemiec, wskazując, że związki sportowe niektórych państw zastanawiają się poważnie nad sprawą wysłania swych reprezentantów do Berlina, a więc i związki szachowe będą musiały wszechstronnie zaproszenie Niemiec rozpatrzeć. Na dzisiejszem posiedzeniu prezes Rueber zakomunikował, **że wszechniemiecki związek szachowy zgłosił prośbę o przyjęcie go do międzynarodowej federacji szachowej a jednocześnie zaprosił szachistów na olimpjadę przyszłoroczną do Berlina.** Kongres międzynarodowej federacji szachowej ma więc do rozpatrzenia dwa zagadnienia. Przyjęcie związku niemieckiego i urządzenie olimpjady w Berlinie. Prezes Rueber zaznaczył, że dawniej niemiecki związek szachowy należał do międzynarodowej federacji szachowej **jednak przestał być jej członkiem, gdyż został rozwiązany po zastosowaniu paragrafu aryjskiego. Na jego miejsce utworzony został „Grossdeutscher - Schachverband" do którego nie przyjmuje się żydów ani osób pochodzenia żydowskiego.** Rueber wskazał, że jego zdaniem istnieją statutowe przeszkody dla przyjęcia nowego niemieckiego związku szachowego do federacji, która w statucie swym gwarantuje całkowite równouprawnienia wszystkim szachistom bez względu na ich pochodzenie, rasę i narodowość.

Nad sprawozdaniem Ruebera wywiązała się długa dyskusja w której zabierali głos, przedstawiciele wszystkich niemal krajów na kongresie. **Przedstawiciele Wielkiej Brytanji, Ameryki, Irlandji i Kanady wystąpili bardzo stanowczo przeciwko przyjęciu związku niemieckiego do międzynarodowej federacji szachowej jak i przeciwko zaproszeniu do Berlina, wskazując, że stosunki panujące w Niemczech nie gwarantują szachistom bezpieczeństwa i nie dadzą im potrzebnej do rozgrywki spokoju wewnętrznego.** Za przyjęciem Związku Niemieckiego do Federacji Międzynarodowej i **przyjęciem zaproszenia do Berlina wypowiedział się głośny, wielokrotny mistrz świata dr. Aleksander Aljechin, rosjanin z pochodzenia, obecnie obywatel francuski, reprezentujący szachistów francuskich.** Zdanie dr. Aljechina podzieliła delegacja rumuńska.

Wobec dużej rozbieżności zdań wyłoniono specjalną komisję, która zebrała się w przerwie obiadowej i rozpatrzyła oba zagadnienia niemieckie. Komisji przewodniczył prezes Rueber a w skład jej wchodzili dr. Aljechin i prezes związku szachistów amerykańskich Richard Wahrburg. Na posiedzeniu popołudniowem komisja przedstawiła **wniosek kompromisowy, zalecając kongresowi nie wypowiadanie się w sprawie zaproszenia szachistów do Berlina i proponując pozostawienie sprawy przyjęcia lub odrzucenia tego zaproszenia poszczególnym państwowym organizacjom szachistów wedle ich własnego uznania. Wniosek ten przeszedł 10 głosami przeciwko 3** przy dużej liczbie wstrzymujących się od głosowania.

Bezpośrednio potem kongres uchwalił, że oficjalnej olimpjady szachowej w 1936 roku wogóle nie będzie a jednocześnie przyjął zaproszenie szachistów szwedzkich do odbycia olimpjady szachowej w 1937 roku w Sztokholmie. Na temat przyjęcia związku Niemieckiego do Międzynarodowego Związku Szachowego komisja decyzji nie powzięła i postanowiła zebrać się jeszcze raz dla rozpatrzenia kwestji prawnej i ustalenia czy możliwe jest przyjęcie do międzynarodowej federacji organizacji państwowej nie uznającej równouprawnienia przy przyjmowaniu swych członków.

Na posiedzeniu wieczornem komisja przedłożyła kongresowi projekt rezolucji, w której **kongres stwierdza, że żałuje, iż nie może przyjąć Niemieckiego Związku Szachowego do Międzynarodowej Federacji Szachowej a to z uwagi na fakt, że stosowanie paragrafu aryjskiego przez związek niemiecki stawia jego statut w kolizji ze statutem międzynarodowej federacji, opartym na** całkowitem równouprawnieniu. Rezolucję te odrzucająca zgłoszenie niemieckiego związku szachowego przyjęto jednogłośnie.

Interes a rasizm

Akcja antysemicka w Bawarji po zakończeniu sezonu teatralnego

Monachjum, 29 sierpnia.

(PAT) Bojkot antyżydowski zatacza w Bawarji coraz szersze kręgi. We wszystkich miejscowościach Bawarji umieszczono plakaty z napisami „żydzi niepożądani" lub też wprost „wstęp dla żydów wzbroniony". Po wydaleniu żydów z miejscowości Toelz i Rottach w ciągu 24 godzin, oraz po wydaniu zakazu w całej Bawarji korzystania przez żydów z łaźni i plaż miejskich i uczęszczania do parków publicznych (Norymberga) postanowiły organizacje rzemieślnicze i handlowe w Monachjum wywiesić w przedsiębiorstwach swych plakaty o następującej treści: „Wstęp dla żydów niepożądany". **Charakterystyczny jest fakt, że plakaty te wywieszono w dzień po zakończeniu słynnego letniego sezonu teatralnego, który ściągał do Monachjum rzesze cudzoziemców.**

Wielkie manewry niemieckie

rozpoczną się 2 września.—Wezmą w nich udział najbardziej nowocześnie wyekwipowane dywizje

Berlin, 29 sierpnia. (PAT).

Przed rozpoczynającemi się 2 września tygodniowemi manewrami jesiennemi berlińskiego korpusu armji niemieckiej na terenie t. zw. Puszczy Luenenburskiej, w prowincji hannowerskiej przemawiał dziś przez radjo w Monasterze szef sztabu tego korpusu płk Mummenthey. **Szef sztabu korpusu berlińskiego mówił o różnicy, miedzy temi, po raz pierwszy na tak dużą skalę zakrojonemi ćwiczeniami wojskowemi a dawnemi manewrami Reichswehry.** Z wywodów mówcy wynika, iż w manewrach, które prowadzić będzie gen. por. von Kluge, **weźmie udział kilka najbardziej nowocześnie wyekwipowanych dywizyj w składzie formacji lekkiej i ciężkiej artylerji, samochodów pancernych, czołgów artylerji przeciwlotniczej, formacyj lotniczych oraz zmotoryzowanych i konnych oddziałów wywiadowczych.**

Płk. Mommenthey oświadczył, iż **ćwiczenia te będą miały charakter akcji wojenne. Największe znaczenie posiadać będą ostatnie dwa dni manewrów.**

Odnowienie paszportów w Sowietach

celem przefiltrowania ludności

Paryż 2,9 sierpnia.

(PAT) Havas donosi z Moskwy, że rada komisarzy ludowych postanowiła, **aby wszyscy obywatele sowieccy, zamieszkali w miastach i na pograniczu, odnowili swoje paszporty.** Nowe paszporty będą wydane na okres 5-letni. Jak dodaje Havas, zarządzenie to pozwoli na „przefiltrowanie" ludności.

Zderzenie autobusu z pociągiem w Niemczech

Parowóz przewrócił się.—1 osoba zabita, 37 odniosło ciężkie i lżejsze rany

Berlin, 29 sierpnia.

(PAT) W miejscowości Meiningen motocykl, w którym znajdowały się dwie osoby, wpadł na wóz z drzewem i stanął w płomieniach. **Dwaj jadący zginęli w płomieniach.**

W pobliżu Koburgu wpadł autobus **na drzewo, przyczem jeden z pasażerów został zabity, trzech innych zaś odniosło ciężkie rany.**

Na jednem z przedmieść Berlina zderzył się dziś autobus miejski z pociągiem towarowym. **Parowóz pociągu przewrócił się, przyczem zabita została jedna osoba. 17 zaś ciężej rannych przewieziono do szpitala,** podczas gdy 20 lżej rannych osób o własnych siłach udało się do domów.

Bandyci meksykańscy

wymordowali 12 osób w magistracie miasteczka Coyutla

Mexico City, 29 sierpnia.

(PAT) Uzbrojona banda napadła w nocy na miasteczko Coyutla. Bandyci wdarli się do magistratu, zamordowali sekretarza rady miejskiej i jedenaście osób obecnych w budynku. Władze dotychczas nie wpadły na trop złoczyńców.

KRONIKA

Sierpień **30** Piątek

Dziś Róży Lim. P.
Jutro Rajmunda W.

—:—

Wschód słońca	4.43
Zachód słońca	18.31
Wschód księżyca	05.41
Zachód księżyca	18.19
Długość dnia	13.48
Ubyło dnia	2.56

Wiadomości z miasta

Cech piekarzy w Łodzi zamierza w najbliższych dniach wystąpić z wnioskiem o zrewidowanie cennika pieczywa w Łodzi. Cech motywuje to dwukrotnem podrożeniem cen mąki w ciągu ostatniego miesiąca.

Jak nas informują, wniosek piekarzy będzie szedł w kierunku uzyskania podwyżki cen pieczywa o 5—10 proc.

***

W przyszłym tygodniu wydana będzie nowa serja znaczków pocztowych, wartości 5, 10, 15, 20, 25, 30, 50, 55 gr. oraz zł. 1 i 3. Nowa serja znaczków nosić będzie charakter propagandowo-turystyczny. Uwidocznione na nich będą najbardziej ciekawe budowle, zabytki i okolice.

W połowie przyszłego miesiąca natomiast ukaże się nowy znaczek wartości 3 zł. z podobizną Prezydenta Rzeczypospolitej.

***

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi wojewódzki zjazd rzemieślników w sali przy ul. Kilińskiego 123. Zjazd zapowiada się imponująco. Przybędą przedstawiciele wszystkich związków rzemieślników - chrześcijan z całego województwa łódzkiego.

Na skutek starań izby rzemieślniczej w Łodzi uczestnicy zjazdu korzystają ze zniżek kolejowych. Zjazd omówi najważniejsze bolączki rzemiosła łódzkiego.

***

Według raportów otrzymywanych przez kółka rolnicze w Łodzi, wskutek panującej ostatnio suszy, powstały w województwie łódzkiem bardzo poważne straty w ogrodowiźnie i warzywach.

W związku z tem w dniach najbliższych należy spodziewać się podwyżki cen warzyw.

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 14-ym września roku bież. w lokalu wydziału wojskowego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź — Miasto I, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1914, 1913 i 1912, którzy z jakichkolwiek względów nie stawili się na ubiegłe komisje, oraz poborowi roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji.

W dniu 28 września w tymże lokalu urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi, jak wyżej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji.

W związku z tem zainteresowani poborowi winni przygotować potrzebne do przedstawienia na komisji dokumenty, mianowicie dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

(p)

Rejestracja rocznika 1917

W nadchodzący poniedziałek, dnia 2 września, w lokalu biura wojskowego Zarządu Miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165, rozpocznie się rejestracja rocznika 1917, która trwać będzie do dnia 30 września.

Mężczyźni podlegający rejestracji, winni przygotować wymagane przy rejestracji dokumenty, a mianowicie dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia, świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne).

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: — A. Dancerowej — Zgierska 57, W. Groszkowskiego — 11 Listopada 15, Sukc. S. Gorfeina — Piłsudskiego 54, J. Chądzyńskiej — Piotrkowska 165, R. Rembielińskiego — Andrzeja nr. 28, A. Szymańskiego — Przędzalniana 75.

Masowy udział w wyborach

proklamują kupcy, robotnicy i pracownicy umysłowi. — Wielkie ożywienie przedwyborcze w Łodzi

W dniu wczorajszym, celem przypomnienia wyborcom w jakich obwodach mają oddać głosy w dniu 8 września, ponownie wyklejone zostały obwieszczenia, zawierające **podział Łodzi na obwody głosowania,** z podaniem siedzib obwodowych komisyj wyborczych. Niezależnie od tego przypomnieć należy, iż na bramach domów wiszą karty z dokładnem wyszczególnieniem, w jakim lokalu oddawać będą głosy mieszkańcy danego domu.

***

Akcja komitetu wyborczego pracowników umysłowych jest w pełnym toku. W chwili obecnej czynne są cztery sekcje komitetu, które całkowicie opanowały akcję wyborczą i propagandową wśród pracowników m. Łodzi. Komitet wyborczy jest w **ścisłym kontakcie ze wszystkiemi organizacjami pracowników umysłowych.**

Celem przeprowadzenia skutecznej akcji, komitet wyborczy zorganizował na terenie wszystkich związków i stowarzyszeń pracowników umysłowych

SIEĆ OŚRODKÓW PROPAGANDY WYBORCZEJ.

Zadaniem tych ośrodków będzie nietylko utrzymywanie łączności z członkami organizacyj, ale dotarcie także do wszystkich niezrzeszonych pracowników umysłowych i przekonanie ich o konieczności udziału w wyborach.

Ponieważ nowa ordynacja wyborcza poraz pierwszy **umożliwia niezależnym organizacjom zawodowym stawianie i popieranie kandydatur pracowniczych,** komitet wyborczy nie wątpi, że świat pracy umysłowej oceni doniosłość tego faktu i przez gremjalny udział w wyborach do sejmu zadokumentuje niezbicie, że interesy ludzi pracy mogą być należycie reprezentowane w ciałach parlamentarnych tylko przez wypróbowanych reprezentantów.

***

W dniu wczorajszym zawiązał się

NAUCZYCIELSKI KOMITET WYBORCZY

z siedzibą przy ul. Andrzeja, w związku nauczycielstwa polskiego. Na czele komitetu stanął p. Tomasz Wasilewski, do prezydjum za św wybrani zostali pp. St. Macińska, E. Wojaczyński, L. Sroka, J. Jagodziński, E. Szymczykiewicz i inni.

Komitet organizuje zebranie przedwyborcze nauczycielstwa łódzkiego w sprawie wyborów do sejmu, w dniu 31 sierpnia b.r. o godz. 18-ej, przy ul. Andrzeja 4.

***

Dziś odbędą się dwa zebrania przedwyborcze w sali przy ul. Limanowskiego 53, o godz. 20-ej, straniem BBWR., dzielnicy Żubardź i IV koła związku rezerwistów oraz w sali przy ul. Srebrzyńskiej 7, o godz. 19-ej, organizowane przez BBWR dzielnica Zachodnia.

***

Wczoraj, z inicjatywy

KOLEJOWEGO KOMITETU WYBORCZEGO

odbyło się zebranie informacyjne pracowników parowozowni Łódź — Kaliska. Referat wygłosił p. Błaszczyński, który omówił znaczenie nowej Konstytucji i ordynacji wyborczej, oraz podkreślił udział świata pracy w życiu państwowym, jak również omówił zasady głosowania, że odbywać się będą nie na numerki, lecz na ludzi powołanych przez samo społeczeństwo.

Zebrani pracownicy parowozowni Łódź - Kaliska wysłuchali referatu prelegenta z wielkiem zainteresowaniem, poczem uchwalili rezolucję następującej treści:

„Zebrani pracownicy parowozowni Łódź - Kaliska postanawiają wziąć jaknajliczniejszy udział w wyborach do Sejmu oraz potępiają wszystkie zakusy na bojkot wyborów, jak również solidaryzują się z całym światem pracy, by w ten sposób uwolnić parlament od wpływów politycznych".

***

Wczoraj odbyło się informacyjne zebranie **przydwyborcze towarzystwa przyjaciół przedmieść Chojen i Zarzewa** przy ul. Rzgowskiej 30. Jako prelegenci wystąpili pp.: Ludwik Waszkiewicz i Michał Wymysłowski. P. Waszkiewicz Ludwik w obszernym referacie omówił ogólne zasady ordynacji wyborczej, dając cały szereg przekonywujących argumentów, dla których robotnicy i pracownicy umysłowi powinni wziąć udział w głosowaniu. Następnie prelegent p. Wymysłowski, nawiązując do słów p. Waszkiewicza L. podkreślił w swem przemówieniu potrzebę gremjalnego **stawienia się świata pracy do urn wyborczych,** porównując dzień wyborów z dniem walki o Niepodległość. Po wysłuchaniu prelekcyj i dyskusji, zebrani w sali T-wa Przyjaciół Przedm. Chojen i Zarzewa uchwalili następującą rezolucję: „Zebrani w sali T-wa Przyjaciół Przedmieść Chojen i Zarzewa w dniu 28 b. m. w liczbie 250 osób postanawiają jednogłośnie wziąć udział w głosowaniu w dniu 8-go września r. b. i poprzeć kandydatów świata pracy".

***

W dniu 28.VIII b. r. staraniem Związku Rezerwistów Koła XII w sali przy ulicy Piotrkowskiej 154 odbyło się informacyjne zebranie przedwyborcze, na którem zebrani uchwalili następującą rezolucję: „Postanawiamy głosować na kandydatów b. wojskowych, a jeżeli ich niema, to oddamy głosy na wystawionych kandydatów w danych okręgach".

***

W najbliższych dniach odbędą się w Łodzi następujące zebrania przedwyborcze:

W dn. 31.VIII bm. odbędzie się informacyjne zebranie przedwyborcze: w sali przy ul. Przędzalnianej 68 o godz. 19 staraniem BBWR. Dz. Wodna. Prelegent p. Waszkiewicz; w sali, przy ul. Ogrodowej 34 o godz. 18.30 BBWR. Koło Pracy I. K. Poznańskiego; w sali przy ulicy Szarej 1 o godz. 19 BBWR. Dz. Chojny. Staraniem Zarządu Grodzkiego Związku Rezerwistów odbędą się następujące informacyjne zebrania przedwyborcze w poszczególnych Kołach. W dniu 30.VIII br. o godz. 15.15 w sali, przy ulicy Kopernika 62, prelegent kol. Rimler. W dniu 31.VIII br. w sali, przy ul. Srebrzyńskiej 10, godz. 19.30, prelegent kol. Baster, w sali, przy ul. Zgierskiej 150, godz. 19,30 — prelegent kol. Borucki, w sali przy ul. Pomorskiej 141, godz. 19,30, prelegent kol. Krzepota, w sali przy ulicy Rokicińskiej 85 godz. 18, prelegent kol. Zubrilin oraz w sali, przy ul. Nawrot 20, godz. 19.30, prelegent kol. Kmiecik.

W dniu 1.IX bm. w sali przy ul. Krasickiego 4 — prelegent kol. Wymysłowski, w sali przy ul. Szpitalnej 9/11 godz. 10, prelegent kol. Djakoff oraz w sali Teatru Popularnego, godz. 10, prelegent kol. Zubrilin. W dniu 4.IX br. w sali przy ul. Żwirki 4, godz. 19, prelegent kol. Rimler

We wtorek do szkoły

Młodzież powraca z wakacyj

Wakacje szkolne skończyły się. Już widać na ulicach ogorzałe twarze uczniów i uczenic, które powróciły z wywczasów letnich. Za kilka dni **ożywią się gwarem młodzieńczych głosów dziedzińce i sale szkolne.** Rozpocznie się nowy rok. Młodzież wróci do murów szkolnych z radością, pełną nowych sił do czekającej ją pracy.

Nauka we wszystkich szkołach średnich, zawodowych i powszechnych **rozpocznie się we wtorek, 3 września.** Tego dnia odbędą się uroczyste nabożeństwa, młodzież szkolna poinformowana zostanie o programie nauk i rozkładzie zajęć szkolnych, a właściwa nauka rozpocznie się następnego dnia, w środę, o godz. 8 rano.

O ile szkoły średnie są już przygotowane całkowicie do przyjęcia uczni na nowy rok, w szkołach powszechnych przygotowania jeszcze trwają. Dziś odbędzie się w inspektoracie szkolnym **konferencja kierowników i nauczycieli,** na której omówione zostaną sprawy organizacji nowego roku szkolnego.

Jak wiadomo, w bieżącym roku obowiązkowi nauczania podlegają **dzieci roczników od 1922 do 1928 włącznie.** Jako nowy rocznik przybył 1928-y i on podlega nowemu zapisowi. Zapisy odbywały się w ciągu miesiąca kwietnia. Zapisy dodatkowe, dla opieszałych, odbędą się w dniu 2 września.

Jak nas informuje wydział oświaty i kultury zarządu miejskiego — remonty lokali szkolnych zostały całkowicie przeprowadzone. Lokale odpowiadają obecnie całkowicie swemu przeznaczeniu. Ponieważ liczba młodzieży w wieku szkolnym wzrosła, wynajęto także lokale dodatkowe. Ogółem przybędzie w tym roku 30 nowych sal szkolnych.

***

W nadchodzącym nowym roku szkolnym wprowadzona zostanie do programów nauczania w szkołach powszechnych i średnich **nauka modelarstwa lotniczego.** Nauka ta prowadzona będzie w klasach 6 i 7 szkół powszechnych oraz w klasach 1 i 2 gimnazjów. Odpowiednich materjałów dostarczy szkołom L. O. P. P.

Uregulowanie opłat cmentarnych

Zarządzenie ministerstwa opieki społecznej

Jak się dowiadujemy, ministerstwo opieki społecznej wydało niezwykle doniosły okólnik o grzebaniu zmarłych, który kasuje wszystkie stosowane dotychczas obyczaje i zwyczaje i **wypowiada walkę pobieraniu nadmiernych opłat cmentarnych.**

W myśl tego okólnika, opłaty pobierane przez cmentarze za chowanie muszą odpowiadać możliwościom gospodarczym ludności. **Zakazanem zostaje żądanie ofiar i opłat dodatkowych, a wstrzymywanie pogrzebu do czasu uiszczenia ofiary dodatkowej,** powodować będzie postępowanie karne. Władze nadzorcze, kontrolujące gminy, zażądają przedstawienia wykazów opłat, pobieranych na cmentarzach do zatwierdzenia.

Nowe przepisy przewidują też zakładanie cmentarzy gminnych, wspólnych dla wszystkich wyznań, jednakże podzielonych na dzielnice dla poszczególnych gmin wyznaniowych.

Ustalona też została procedura przekazywania zwłok dla celów naukowych uniwersytetom. Uniwersytet warszawski im. Józefa Piłsudskiego otrzymywać będzie zwłoki z terenu Warszawy, województwa łódzkiego, lubelskiego i białostockiego.

Na froncie robotniczym

Likwidacja zatargu w fabryce „Braci Bukiet"

Donosiliśmy już o wybuchu strejku w fabryce „Braci Bukiet" przy ul. 6 Sierpnia. Robotnicy, niezadowoleni z obniżki płac, okupowali sale fabryczne i oświadczyli, że nie ustąpią, dopóki ich postulaty nie zostaną uwzględnione.

W związku z tem w dniu wczorajszym odbyła się konferencja w inspekcji pracy Na konferencji tej dyrekcja fabryki zobowiązała się **dopłacić robotnikom różnicę do taryfy płac i odtąd honorować** stawki.

Wobec takiego obrotu sprawy strejkujący robotnicy opuścili okupowany gmach fabryczny i dziś po południu fabryka ruszy.

Identyczny zatarg powstał w fabryce Czarnoleskiego przy ul. Cegielnianej 66. Wobec niehonorowania, przez firmę taryfy płac, robotnicy zagrozili strejkiem.

Interwenjuje w tej sprawie inspektor pracy.

Pracodawca i pracownik

O urlop trzeba się dopominać

Kto zrzekł się prawa do ubezpieczenia, nie może wnosić pretensyj. — Orzeczenie Sądu Najwyższego

Wczorajszy dzień w Sądzie Najwyższym, można nazwać „dniem pracownika umysłowego". Albowiem wczoraj zapadło tam kilka orzeczeń, które wywołują prawdziwy **przewrót w stosunkach między pracownikiem a pracodawcą.** A jeśli uprzytomnimy sobie, że orzeczenia Sądu Najwyższego posiadają moc prawną, że wszystkie instytucje i sądy muszą się do nich bezapelacyjnie stosować — uświadomimy sobie, jak ważne jest to, co w ciągu wczorajszego dnia zostało postanowione.

Jedna ze spraw dotyczyła wymuszenia przez pracodawcę dokumentu, stwierdzającego, iż pracownik zrzeka się wszystkich pretensyj cywilnych, któreby mogły wyniknąć na tle stosunków prawnych. Wypadek dość często spotykany. Pracodawca, rozstając się ze swym pracownikiem, oświadcza, że wprawdzie należy mu się 3-miesięczna odprawa, ale otrzyma ją tylko w wypadku, gdy **pracownik podpisze oświadczenie, że nie ma do niego żadnych pretensyj.**

Ale pracownik ma pretensje. Należy mu się wynagrodzenie na godziny nadliczbowe, nie wykorzystał jeszcze w danym roku kalendarzowym urlopu — należy mu się więc za urlop. Ale obawia się, że nie otrzyma pieniędzy, więc szybko podpisuje zobowiązanie, a później... występuje mimo wszystko do sądu i dowodzi, że działał pod presją, i że jego oświadczenie nie jest ważne, skoro nie miał innego wyjścia i dla uzyskania odprawy musiał wypełnić żądany dokument.

Wyrokie jakie zapadały w tych sprawach, nie dają się objąć w jedną całość. Były bowiem tak różne i tak rozmaicie motywowane, że trudno się było połapać w istotnym stanie prawnym. Niekiedy pretensje pracownika uznawano, niekiedy oddalano. I oto wczoraj Sąd Najwyższy wydał decydujące orzeczenie:

— Oświadczenie pracodawcy, że w razie niepodpisania zrzeczenia się przez pracownika dalszych rozszczeń z tytułu stosunku pracy, **nie wypłaci odprawy — nie jest groźbą** tak wielką, aby uzasadniała nieważność zrzeczenia.

A więc Sąd Najwyższy uznał, że jeśli pracownik podpisał takie zobowiązanie, to **nie można nazwać tego wymuszeniem,** albowiem niepodpisując, pracownik nie traci swej należności, conajwyżej musi ją wyegzekwować sądownie, jeśli mu się ona prawnie należy. Może więc zwrócić się do sądu pracy i bezwątpienia sprawę wygra. A w tym wypadku nie powinien obawiać się groźby, że nie otrzyma odprawy, skoro nie wypełni żądania pracodawcy.

Drugie orzeczenie dotyczyło jeszcze bardziej zasadniczej sprawy. **Oto pracodawca nie ubezpieczył pracownika w ubezpieczalni społecznej.** Pracownik w obawie narażenia się swemu szefowi, nie składa o tem zameldowania. Co więcej, żądają od niego, by podpisał zobowiązanie, iż zrzeka się, w razie rozwiązania pracy, wszelkich roszczeń do swego pracodawcy z tytułu nieubezpieczenia go, mimo, iż wie, że w związku z tem utraci prawo do zapomogi.

Sąd Najwyższy ustalił:

— Jeśli pracownik zrzekł się prawa roszczenia sobie z tego tytułu pretensyj do pracodawcy, to **zrzeczenie jest ważne.** Nie może on zasłaniać się jakąkolwiek presją. Ustawa mówi, że nie wolno mu się zrzec ubezpieczenia i że jego obowiązkiem jest zameldować o tem w ubezpieczalni. Jeśli nie czyni tego, ponosi winę. Jeśli więc zrzeka się roszczeń — zrzeczenie jest ważne i nie może on występować później do sądu.

Trzecią sprawą, jaką wczoraj rozpoznano, była sprawa urlopów. Chodziło o to, czy pracownik ma prawo domagać się **należności za niewykorzystany urlop,** jeśli nie wykorzystał go z własnej winy. Orzeczenie Sądu Najwyższego brzmiało:

— Wynagrodzenia za niewykorzystany urlop może żądać pracownik tylko wtedy, jeśli pracodawca odmówił mu udzielenia urlopu. Jeśli więc pracodawca zwlekał z udzieleniem urlopu, ale pracownik nie udowodni, że się o ten urlop upominał, nie ma on prawa do rekompensaty za niewykorzystany wypoczynek. **O należny urlop trzeba się dopominać.**

Czwartą wreszcie sprawą jest kwestja obniżenia płac. Zachodziło pytanie, czy pracodawcy wolno obniżyć pensję pracownika bez uprzedniego trzymiesięcznego wypowiedzienia i czy pracownik może przeciwko temu wystąpić.

I oto Sąd Najwyższy uznał co następuje: Pracodawcy nie wolno zasadniczo obniżyć pensji pracownikowi, bez uprzedniego 3-miesięcznego wypowiedzenia. Może to jednak uczynić za zgodą pracownika. Jeśli więc obniża pensję pracownikowi, a pracownik nie sprzeciwia się temu i nie żąda 3 miesięcznego wypowiedzenia, a nadal pozostaje na swem stanowisku, pracując na nowych warunkach — nie może mieć do pracodawcy żadnych pretensyj prawnych. Oznacza to, że **zmiana warunków płac nastąpiła po obopólnem porozumieniu.** Jeśli pracownik nie zgadza się na obniżkę i domaga się uprzedniego wypowiedzenia trzymiesięcznego — nie obowiązują go nowe warunki płacy i może rościć sobie do pracodawcy pretensje.

Oto orzeczenia, które w ciągu dnia wczorajszego wydał Sąd Najwyższy. Będą one miały niewątpliwie wielkie znaczenie w układaniu się wzajemnych stosunków pracodawców i pracowników.

Racjonalne oczyszczanie miast

Przedstawiciel Łodzi brał udział w kongresie

W czasie od 19 do 23 b. m. we Frankfurcie nad Menem odbył się drugi międzynarodowy kongres, poświęcony **sprawie oczyszczania miast.** Udział w kongresie wzięło 500 delegatów, reprezentujących 24 narodowości.

Zarząd miejski w Łodzi, żywo interesując się sprawą rozwiązania tego problemu na terenie naszego miasta, wydelegował na kongres swego przedstawiciela inż. Brzozowskiego, naczelnika wydziału przedsiębiorstw miejskich. Od niego dowiadujemy się o niektórych ciekawych szczegółach obrad.

Na kongresie wygłoszone zostały referaty w **sprawie oczyszczania miast** oraz w sprawie wywózki śmieci i użytkowania śmieci. Referaty powyższe ujmowały tematy bardzo szczegółowo pod względem zdrowotnym i omawiały techniczne urządzenia oraz ich koszt.

Przeprowadzono również szereg ożywionych dyskusyj, które pozwoliły na zorjentowanie się, co w dziedzinie oczyszczania miast zostało poczynione i w jakim kierunku należy skierować pracę w najbliższej przyszłości. W czasie kongresu urządzona była też wystawa sprzętu, używanego przy oczyszczaniu miast i wywózce śmieci oraz nieczystości oraz odbyły się pokazy użycia tego sprzętu.

Nie ulega wątpliwości, że zarząd miejski wykorzysta materjały, jakie dostarczył kongres i zajmie się obecnie sprawą racjonalnej wywózki śmieci oraz oczyszczania miasta.

Tragedja miłosna służącej

Popełniła samobójstwo, odkręcając kurek od gazu

Wstrząsająca tragedja rozegrała się wczoraj w domu przy ulicy Piotrkowskiej 69. U zamieszkałego w tym domu państwa Goldfeder zatrudniona była od pewnego czasu w charakterze służącej 20-letnia Marjanna Jaworska.

Młoda służąca przeżywała ostatnio tragedję miłosną, bowiem została porzucona przez ukochanego mężczyznę.

Gdy onegdaj dowiedziała się, iż ukochany jej żeni się z inną kobietą, Jaworska postanowiła popełnić samobójstwo.

W godzinach wieczornych, gdy domownicy ułożyli się już do snu, **Jaworska odkręciła kurek u maszynki gazowej i położyła się do łóżka.**

Wczoraj we wczesnych godzinach porannych Goldfederowie poczuli ulatniający się gaz. Gdy przestraszeni weszli do kuchni, oczom ich przedstawił się straszny widok. Na łóżku zupełnie sina już leżała Jaworska, nie dając oznak życia. Wezwano pogotowie ratunkowe miejskie, którego lekarz dr. Piechowicz stwierdził zgon Jaworskiej wskutek zatrucia gazem.

Zwłoki w godzinach popołudniowych zostały przewiezione do prosektorjum dla dokonania sekcji.

Tragedja ta wywołała w okolicy duże wrażenie.

TEATR MUZYKA SZTUKA

W TEATRZE MIEJSKIM.

W niedzielę o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się w Teatrze Miejskim uroczysta inauguracja nowego sezonu teatralnego. Dana będzie głęboka a niezwykle dziś aktualna sztuka Henryka Ibsena „Wróg ludu" Widowisko to uświetni występ niezrównanego tragika polskiego Karola Adwentowicza, kreującego po mistrzowsku swoją popisową rolę doktora Stockmana. Reżyserja Henryka Szletyńskiego.

Reszta biletów do nabycia w kasie Teatru Miejskiego od godz. 11—3 i od godz. 5-ej.

DWA OSTATNIE WYSTĘPY KAZIMIERZA SZUBERTA W TEATRZE LETNIM.

Dziś w piątek i sobotę włącznie dana będzie arcywesoła powodzeniowa farsa „Król włamywaczy" w której zasłużone oklaski zbiera Kazimierz Szubert.

Początek o godz. 9-ej wieczorem.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś o ogdz. 9.30 wieczorem rozpoczyna gościnne występy znakomity teatr „Ararat". Na pierwszy ogień dany będzie przebojowy program po raz pierwszy w Łodzi p. t. „A gedyle oif der bube".

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, 30 sierpnia 1935 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki. 6.36—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Muzyka z płyt. 7.20—7.30 Dziennik poranny. 7.30—7.35 Pogadanka sportowo - turystyczna. 7.35—8.20. Muzyka z płyt. 8.20—8.25: Odczyt. programu na dzień bieżący. 8.25—8.30: Wskazówki praktyczne. 8.30—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorolog. 12.05—12.15: Dziennik południowy. 12.15—13.00 Dla naszych letnisk i uzdrowisk — koncert zespołu Tadeusza Seredyńskiego (transmisja ze Lwowa). 13.00—13.05 Chwilka dla kobiet. 13.05—13.30 Muzyka niemiecka — płyty. 13.30—13.35 Z rynku pracy. 13.35—14.30 Motywy wojenne w piosenkach ludowych — płyty.

14.30—15.15 Przerwa.

15.15—15.25. Przegląd giełdowy.
15.25—15.30. Wiadomości o eksporcie polskim.
15.30—16.00. Muzyka salonowa — płyty.
16.00—16.15 „Czy higjena pracy jest luksusem czy oszczędnością" — pogadanka — wygł. Janina Miedzińska.
16.15—16.35. Piosenki włosko - hiszpańskie w wyk. Artura Biccio (bas) — transmisja ze Lwowa.
16.35—16.50. Pogadankę dla chorych wygłosi ks. kapelan Michał Rękas (transm. ze Lwowa).
16.50—17.00 Codzienny odcinek prozy: „Fragment z powieści „Wiatr od morza" Stefana Żeromskiego.
17.00—17.30. Pół godziny walców w wyk. Edwardy Feinsteinówny (fortepian).
17.30—18.00. Recital skrzypcowy Henryka Czaplińskiego.
18.00—18.15. „Wzdłuż granic polski" — reportaż p. t. „Najpogodniejsze pogranicze" — wygł. Michalina Grekowicz (tr. ze Lwowa).
18.15—18.30: Cała Polska śpiewa — aud. prow. prof. Br. Rutkowski.
18.30—18.40: Łódzka skrzynka ogólna — omówi red. Jan Piotrowski.
18.40—18.45. Chwilka społeczna.
18.45—19.05 Utwory fortepianowe i skrzypcowe — płyty.
19.05—19.15: Zapowiedź programu na dzień następny.
19.15—19.30: Koncert reklamowy.
19.30—19.50. A. Dvorzak: Dumki — trio fortepianowe op. 90.
19.50—20.00: Aktualny monolog.
20.00—20.10. Schubert: Rosamunda — muzyka baletowa — płyty.
20.10—20.35 Piosenki w wykonaniu Ireny Carnero.
20.35—20.45. Muzyka — płyty.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski.
21.00—22.00. Koncert Symfoniczny muzyki rosyjskiej w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga.
22.00—22.04. Wiadomości sportowe ogólne.
22.04—22.05. Wiadomości sportowe ze Lwowa.
22.05—22.06. Wiadomości sportowe z Torunia.
22.06—22.10: Wiadom. sportowe lokalne.
22.10—23.30. Muzyka lekka — płyty.
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.
23.05—23.30: Dalszy ciąg muzyki z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00. ANGLJA (Reg. Progr.). Koncert symfon. z Queens-Hall. Dyr. Wood.
20.00. BRUKSELA FLAM. „Baron cygański" — operetka Kollo.
20.15. BUKARESZT. Recital wiolonczelowy.
20.15. RYGA. Marsze i walce.
20.30. WIEŻA EIFLA. Koncert symfoniczny.
20.30. RADIO - PARIS - VICHY. Festiwal Wagnerowski.
20.30. WIEDEŃ Koncert symfoniczny.
20.40. RZYM. Koncert wieczorny.
20.45. BUDAPESZT II Muzyka cygańska.

ZEBRANIE FRYZJERÓW.

Wykazująca żywą działalność Kom. Organ. Prac. Fryzjerskich zwołuje na wtorek 3 września naradę wszystkich prac. fryzjerskich m. Łodzi. Dyżury członków komisyj codziennie od 8—10 w tymcz. lokalu przy ul. Ogrodowej 9.

Laval przed obliczem wyborców

Wybory uzupełniające do senatu zadecydują o dalszym losie gabinetu. — Październik może przynieść we Francji nowe niespodzianki

Paryż, w sierpniu.

We Francji coraz powszechniej rozlega się pytanie:

— Czy Laval będzie musiał w październiku opuścić arenę polityczną?

Niektórzy zadają to pytanie z trwogą, inni z nieokreśloną nadzieją. Ale fakt wypłynięcia takiego pytania jest bardzo znamienny. We Francji zaczynają się liczyć z tem, że październik może przynieść

niespodzianki polityczne.

Zdawało się, że właściwie Lavalowi nic nie grozi. Dotychczas zawsze towarzyszyło mu powodzenie. Zdołał on utworzyć rząd w warunkach, w których padli Flandin, Bouissen i Pietri. Otrzymał on rozszerzone pełnomocnictwa, których odmówiono wszystkim jego poprzednikom, nie wyłączając Doumergue'a. Posiadał na tyle odwagi, by opublikować swe słynne dekrety, nie licząc się z protestami urzędników, kombatantów i robotniczych syndykatów. Wydarzenia w Breście i Tulonie umocniły tylko jego pozycję. Równie w dziedzinie polityki zagranicznej towarzyszyło mu stale powodzenie. Z wyjątkiem tylko konferencji trzech. Ale konferencja ta nie dała rezultatu nie z winy francuskiego premjera, który dołożył wszelkich starań, by znaleźć kompromisowe rozwiązanie. Francuska opinja polityczna zrozumiała to i oceniła wysiłki swego premjera.

Więc o co chodzi? Dlaczego Laval ma wbrew swej woli, odejść w październiku z areny politycznej? Dlaczego właśnie w październiku, w czasie feryj parlamentarnych, kiedy niema **ani interpelacyj, ani burzliwych obrad parlamentu?**

Bo w październiku mają się odbyć uzupełniające wybory senackie. **I istnieje obawa, że w tych wyborach Laval przepadnie.** Według konstytucji francuskiej senatorzy obierani są na lat 9. Co trzy lata jedna trzecia senatu zostaje odnowiona. I w tym roku w spisie senatorów, którzy zmuszeni są

stanąć przed obliczem wyborców,

znalazł się także Laval.

Nie on jeden. Ale pozostali, minister sprawiedliwości Leon Berrare, generał Bourgois, Caillaux Raoul Peret niewątpliwie będą wybrani powtórnie. Co się tyczy Lavala — jego wybór jest pod znakiem zapytania.

Chodzi o to, że Laval reprezentuje w senacie departament Sękwany, w którym większość wyborców senackich należała do prawego skrzydła. Ale po ostatnich wyborach municypalnych sytuacja zmieniła się w zasadniczy sposób. Teraz **większość ma „Front ludowy", zjednoczona lewica:** A właśnie lewica pragnie koniecznie utrącić Lavala i zemścić się na nim za niepopularne dekrety, które, nawiasem mówiąc, ocaliły kraj od bankructwa.

Aby zrozumieć sytuację, trzeba zapoznać się ze

sposobem wybierania we Francji,

Centrum Paryża ma 159 wyborców, a przedmieścia, t. zw. „czerwony Paryż" — 1109 wyborców. Inaczej mówiąc w centrum miasta jeden wyborca wypada na 18.070 mieszkańców, a na przedmieściach — na 1.825 mieszkańców. Powie ktoś, że to jest niesprawiedliwe. Zupełnie słusznie. **Francuska ordynacja wyborcza nie podoba się nikomu we Francji. Ale nikt nie decyduje się na jej zmianę, gdyż obawia się, że nastąpi nie polepszenie, lecz pogorszenie.** I dlatego są tam takie nonsensy, że nprz. w pierwszej dzielnicy Paryża 1 posła wybiera 2—3 tysiące mieszkańców, a w 20-ej dzielnicy — 1 posła wybiera 30.000 mieszkańców.

To są nonsensy, ale te nonsensy spowodowały, że w czasie wyborów październikowych „Front Ludowy" będzie miał w departamencie Sekwany absolutną większość i już dziś zapowiada, że **wykorzysta tę**

większość dla obalenia Lavala.

Niebezpieczeństwo jest tak realne że już przed dwoma miesiącami, kiedy zmarł minister Marcombe, Lavalowi zaproponowano wystawienie kandydatury z departamentu Clermont. Laval odmówił. Przedewszystkiem dlatego, że nie chciał zdradzić swych dotychczasowych wyborców a po drugie dlatego, że chce **stanąć do walki.**

Laval jest mądrym, zręcznym i doświadczonym politykiem. Oczywista — nie czeka on na wybory ze złożonemi rękoma. Pracuje na swoją korzyść bardzo poważnie. I przyznać trzeba, że zaczyna on mieć zwolenników nawet wśród członków „Frontu Ludowego".

Wydawać się zaczyna, że rygoryzm kuchni politycznej już się przeżył. Oto w radykalnym dzienniku „L' Oeuvre" nikt inny jak właśnie sam Paul-Boncour otwarcie przyznał w tych dniach, że

metoda dekretów wcale nie jest taka zła

jak to się wydawało początkowo. Nie podoba mu się treść dekretów Lavala, ale procedura posiada swe dodatnie strony. I Paul-Boncour przyznaje, że przy pomocy dekretów Laval w ciągu trzech miesięcy zdziałał więcej, aniżeli zdołałby zdziałać parlament ze swemi komisjami w ciągu dwuch lat. **Parlament już nie jest, według słów Boncoura, świątynią, do której nie wolno się dotknąć.** Ważnem jest, według niego, ażeby rząd działał w harmonii z interesami ludności. Duch a nie litera powinny zatriumfować.

Jeśli Paul-Boncour mógł wystąpić z takim artykułem — już to zaczyna świadczyć, że nastąpiła pewna **zmiana w myśleniu leaderów lewicowych grup.** Wprawdzie oficjalne kierownictwo „Frontu Ludowego" w dalszym ciągu miota gromy na Lavala, ale — kto wie — może październik będzie dla niego jeszcze jednym etapem triumfu.

Oczywiście, może być też odwrotnie. I jeśli Laval przepadnie w wyborach, nie pozostanie mu nic innego jak wręczyć prezydentowi republiki dymisję całego gabinetu. Wtedy dzieło uzdrowienia finansów Francji, dzieło zapoczątkowania wielkich reform państwowych, walka z drożyzną — wszystko zostanie zlikwidowane.

Oto dlatego we Francji **z tak wielkiem zainteresowaniem mówi się o nadchodzących wyborach** i oto dlaczego olbrzymie masy z trwogą śledzić będą wyniki wyborów senackich w departamencie Sekwany.

Andrzej S.

Przyszłość Hiszpanji

Tango i polityka. — Zniknęła monarchja, ale nie zniknie corrida

Madryt, w sierpniu.

Jedwab i złoto. To — kolory Hiszpanji. Słońce złoci jedwab na pięknych, zgrabnych hiszpankach. Tańce hiszpańskie — to gra złota i jedwabiu. Wino hiszpańskie ma złocisty odcień. Puhary wina — jedwabiste iskry hiszpańskiego złota. Corrida (walki byków) — to mistyczne **połączenie jedwabiu i złota. W czasie corridy krew leje się jak roztopione czerwone złoto na jedwabisty piasek areny.**

To nie są metafory ani przenośnie. Ta jaskrawa i okrutna gra jedwabiu i złota, zapuściła głębokie, mistyczne korzenie w

duszę narodu hiszpańskiego

Tak samo, jak **skóra hiszpanów wchłonęła wiele słońca, tak samo ich serca wessały wrażenia wielu, bardzo wielu krwawych corrid.**

Corridy mają swoją wielowiekową i oryginalną historję. Ich faktycznemi prawzorami są turnieje rycerskie średniowiecza, oraz boje gladjatorów w starożytnym Rzymie, Hiszpanie od swych rzymskich przodków odziedziczyli jeszcze jedną swoistą namiętność — **umiłowanie tańców.** Taniec hiszpański rozwijał się narówni z ewolucjami areny. Krew i jedwab, miecz i kastaniety nierozłącznie związane są przyjaźnią na przestrzeni tysięcy lat.

Podobnie jak obecnie najlepsze tancerki oddają swe serce i rękę osławionym matadorom, tak i w średniowieczu tancerki

darzyły swemi sympatjami rycerzy,

bohaterów krwawych turniejów. Ale mało pomału coraz mniej rycerzy stawało w szranki. Coraz więcej ich padało na arenie. I wówczas postanowiono jednego z nich zamienić bykiem. Ale liczba ofiar nie zmniejszała się. **Rycerze nie chcieli rozstać się ze swemi historycznemi pikami i jak prawdziwi hiszpanie, brawurowali swą odwagą.** Niekiedy na walkach byków ginęło dziesiątki rycerzy.

Ale koło historji zrobiło zdecydowany obrót. Nastąpił XVII wiek. Stan trzeci zaczął odsuwać szlachtę na wielu polach. I przedewszystkiem rodowych, arystokratycznych hidalgów odsunęli na arenach hidalgo zawodowi. Wiele tradycyj, uświęconych wiekami, pozostało nienaruszonemi. Ale zawodowi matadorzy wybrali nowe, bardziej wygodne i bezpieczne środki ataku i obrony: ostre szpady i ciemno-czerwone chusty. Słońce znów zabarwiło wyszyte złotem stroje nowoczesnych rycerzy areny. I słońce w dalszym ciągu barwiło czerwone krople, padające na jedwabisty piasek.

Hiszpanie zaczęli ponownie zachwycać się piękną grą słonecznego złota i czerwonego jedwabiu. Hiszpanki zaczęły ponownie ofiarować w dani swój uśmiech i swe serce.

To prawo naród zachował w ciągu długich wieków i zachowa nadal. Nad krajem przeszła burza rewolucji. Polała się krew wojska, szlachty i robotników.

Zniknęła monarchja, później zniknęła demokratyczna republika

Co jutro przyniesie — niewiadomo. Ale jak dawniej w dni corrid pstry tłum zapełniać będzie areny. I jak dawniej sypać się będą z lóż i galerji kapelusze, kwiaty, papierośnice i różne dary dla wspaniałego matadora, który **umiał po mistrzowsku zabić byka.** Corridy nic nie wyrwie z duszy narodu hiszpańskiego.

⁂

Hiszpan jest gentlemanem w każdym calu. Mówi się „dumny jak hiszpan". To ma istotnie dużo sensu i zawiera dużo prawdy. Ale można powiedzieć też „uprzejmy, elegancki jak hiszpan". Ta uprzejmość, dobre wychowanie, elegancja — to nie ocukrzona grzeczność kupca, sprzedającego piękne towary, a grzeczność przedstawiciela starożytnej, kulturalnej rasy.

Tem trzeba się zachwycać. Przyjezdny z każdego innego kraju europejskiego, zdumieje na widok tej galanterji, jaką odznaczają się hiszpanie. W każdym wypadku, w stosunku do każdego.

Starożytne przysłowie mówi: „Gdy spotkasz czterech hiszpanów, ujrzysz czterech

prawdziwych gentlemanów.

Nic się pod tym względem nie zmieniło. Te cechy posiadają zarówno katalończycy jak i kastylijczycy. Gdy niedawno bawił w Barcelonie kongres Pen-Clubu, pisarze, którzy zjechali ze wszystkich krajów świata, musieli przyznać, że nigdzie ich tak nie przyjmowano jak w Hiszpanji. Spotykano ich i odprowadzano jak książąt krwi. O każdym z nich obojętnie czy mówił ciekawie, czy bezbarwnie, mówiono: **„on czarował wszystkich swemi słowami..."**, „on mówił tak przedziwnie błyskotliwie...", „to król myśli, wysłannik muz, władca pióra, książę intelektualnej Europy".

To byli goście. Jeśli w stosunku do swoich wykazuje się tyle galanterji — jakżeż przyjąć obcych? **Czy w jakimkolwiek narodzie Europy spotykamy się kiedykolwiek z takiemi cechami?**

⁂

Hiszpańskie tango. Do najbardziej godnych rzeczy w Hiszpanji należą **tańce hiszpańskie.** Tango narodziło się przed 30 laty w południowej Ameryce. Jest to dziecko hiszpańskich namiętności, rytmu i melodji. Ale ten taniec zepsuli w Argentynie i w zepsutej, wyuzdanej formie wysłali do Europy. **Ale w Hiszpanji taniec ten uszlachetniono.** Nalot argentyński odrzucono. **Pozostała hiszpańska gracja, cudowne ruchy,** łagodny **ale surowy ton namiętności.**

Pary nie tańczą, lecz płyną. Przebija z tych tańców dzika namiętność, ale taka, która porywa do góry, a nie spycha na ziemię.

⁂

Hiszpanja ma ponure karty historji. **Tam lało się morze niewinnej krwi.** Tam wynaleziono najpotworniejsze sposoby tortur, Łamanie kołem, palenie na stosie najwyszukańsze męczarnie — to wszystko ma za swą ojczyznę Hiszpanję.

Ale to tylko tragiczna przeszłość. Hiszpanie wstydzą się jej i niechętnie o niej mówią.

⁂

Złoto Hiszpanji.

Hiszpanja nigdy nie była tak bogatą, jak to się wydawało. A teraz nie jest ona tak biedną, jak się wydaje.

Kraj złoci hiszpańskie słońce.

Ed. Med.

Ukaranie przemysłowców
za przekroczenie ustaw socjalnych

W dniu wczorajszym referat karny inspekcji pracy rozopznawał sprawę kilku przemysłowców, pociągnietych do odpowiedzialności za przekroczenia ustaw socjalnych.

Moszek Klaczkowski, właściciel fabryki szpulek przy ul. Pomorskiej 40, ukarany został grzywną w wysokości 300 złotych za zatrudnianie robotników w niedzielę.

Chaim Manela, właściciel fabryki swetrów przy ul. Piłsudskiego 4, ukarany został grzywną 200 zł. za zatrudnianie robotników w godzinach nadliczbowych.

I wreszcie właściciele farbiarni przy ul. Ogrodowej 8, Kamiński i Dajcz ukarani zostali grzywnami po 200 zł. za zatrudnianie robotników w porze nocnej bez zezwolenia.

Pożary w Łodzi

W ciagu dnia wczorajszego straż ogniowa trzykrotnie wzywana była do pożarów.

Pierwszy poażr wybuchł w mieszkaniu Abrama Łappa przy ul. Narutowicza 16, wskutek krótkiego spięcia Po półgodzinnej akcji pożar ugaszono.

Drugi pożar wybuchł w domu przy ul. Brzezińskiej 61. Zapaliły się komórki z węglem i drzewem. Pożar ugasił bałucki oddział straży.

Wreszcie trzeci pożar, również wskutek krótkiego spięcia, wybuchł na terenie posesji Limanowskiego 22, gdzie zapaliła się brama wejściowa. Ogień ugaszono po półgodzinnej akcji.

Nasz reporter zanotował...

Do składu firmy Piesch przy ul. Kościuszki nr. 39 dokonano włamania. Złodzieje skradli kilka sztuk towaru i zbiegli Straty nie są duże, gdyż włamywacze zostali spłoszeni i nie zdążyli załadować przygotowanych już do wyniesienia bel towaru.

* * *

Franciszka Kwaśniewska, bez stałego miejsca zamieszkania, targnęła się wczoraj na życie, wypijając jakąś nieznaną truciznę. W groźnym stanie odwieziono ją do szpitala w Radogoszczu.

* * *

W składzie firmy „Union Textile" przy ulicy Wólczańskiej 219 jeden z robotników Michał Łuczak przygnieciony został ciężką belą towaru. Uległ on złamaniu klatki piersiowej. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala.

* * *

W korytarzu domu przy ul. Przędzalnianej 98 wynikła bójka, w czasie której pobita została bardzo dotkliwie Wiktorja Wojtczak. Rannej udzielił pomocy lekarz pogotowia.

* * *

W poczekalni wydziału opieki społecznej jakaś kobieta pozostawiła chłopczyka w wieku 2 i pół lat i zbiegła. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego, a za zbiegłą matką wszczęto poszukiwania

„Brunatna sieć" zagranicą

Tysiące agentów „Gestapo" śledzi emigrantów i przeciwników reżymu narodowo-socjalistycznego

Na półkach księgarskich w Paryżu ukazała się obecnie sensacyjna książka pod tytułem „Brunatna sieć". Po raz pierwszy zdemaskowane zostały w tej książce metody pracy agentów „Gestapo" zagranicą. Jak się okazuje, **poza granicami państwa czynnych jest stale 2450 agentów „Gestapo".** Do dyspozycji swojej mają oni 20.000 informatorów.

Na czele organizacji „Gestapo" **poza granicami państwa niemieckiego stoi** inspektor Henryk Himmler i jego zastępca Heydrich.

Bezpośrednio do ich dyspozycji przydzielony jest sztab, składający się z 20 wyszkolonych pracowników. W sztabie tym pracują najlepsi policjanci i oficerowie „Reichswehry", znający metody pracy

wywiadu policyjnego

szpiegostwa i kontrszpiegostwa.

Trudno wprost opowiedzieć dokładnie o wszystkich najnowszych zdobyczach technicznych, z jakich korzystają agenci oraz centrala „Gestapo" zagranicą. Centrala „Gestapo" zostaje codziennie zaopatrzona w olbrzymią ilość materjału dowodowego. Są to korespondencję agentów zagranicznych, wycinki z gazet całego niemal świata.

Kartoteki „Gestapo" obejmują tysiące nazwisk. Wszyscy emigranci z Niemiec, oraz przeciwnicy reżymu hitlerowskiego, przebywający poza granicami państwa są dokładnie w niej wyszczególnieni. Pozatem centrala posiada dziesiątki tysięcy fotografij emigrantów i olbrzymią ilość odcisków palców.

Do dyspozycj sztabu głównego „Gestapo" stoi niezliczona ilość

tajnych radjostacyj

nadawczych i odbiorczych, zbudowanych **według najnowszych zdobyczy techniki.** Na jakich falach pracują te stacje i w jakich godzinach nikt nie wie.

Wszystkie depesze są zresztą nadawane szyfrem, który zmienia się co mjesiąc. W ważnych sprawach lub akcjach zagranicą szyfry zmieniane są co tydzień.

Agenci zagraniczni „Gestapo"

określani są za pomocą numerów

i kolorów. Tak naprzykład nr. 1 i dopisek „bronzowy" oznacza, że agent ten pracuje na Bałkanach. Cała służba zorganizowana jest w ten sposób, że agenci nie znają się nawzajem, a wiedzą tylko kto jest ich przełożonym oraz znają kurjera, przez którego się komunikują. Agenci podlegają inspektorom, a kto jest nadinspektorem nie w[iedzą] i nigdy się z nim nie stykają.

Agenci „Gestapo" są dobrze op[łacani]. Najmniejsza ich pensja wyn[osi] 500 marek. Do tego dochodzą d[iety] **wynagrodzenia za rozjazdy i misje s[pecjalne].** Niektórzy agenci, którzy [od]znaczają się wielkiemi zdolnościami, otrzymują odpowiednio większe wy[na]grodzenia.

Nad każdym szpiegiem wyko[nuje] specjalną kontrolę pewien agent, który co dwa tygodnie

nadsyła raporty o działalności

i sumienności badanego przez s[iebie] wywiadowcy. Każdy z agentów [musi] się rozliczać co do grosza i wiedzieć [o]raz pamiętać dokładnie co robił dan[ego] dnia o danej godzinie.

Najważniejsze jest jednak, że agenci co pewien czas zmieniają się. Żaden [z] nich **nie może posiadać więcej niż 30 [lat] i po przekroczeniu tego wieku** zost[aje] **zastąpiony innym agentem.** W celu [u]zupełniania kadr wywiadowców „Gestapo" stworzono dziesięć szkół na [tere]nie Niemiec. Agenci otrzymują w [nich] odpowiednie wychowanie fizyczne, [u]czą się języków, przechodzą prze[szkol]enie kryminologiczne, uczą się zwycza[]jów kraju, do którego mają wyjechać, lekcji szyfrowania i odcyfrowywania depesz z pamięci...

Na fali radjowej

PIĄTEK, dnia 30 sierpnia 1935 r.

„NAJPOGODNIEJSZE POGRANICZE".

Południowo-wschodnią krawędź Rzeczypospolitej, wrzynającą się w granice Rumunji nazwać można naszem najpogodniejszem pograniczem. Kresy polsko-rumuńskie mają największą ilość godzin słonecznych w roku, dojrzewają tu dzięki temu brzoskwinie i winogrona. Pogodne są tu również nastroje. Niema na tem pograniczu placówek wojskowych z najeżonemi bagnetami, niema głębokich różnic między ludnością z tej i z tamtej strony granicy. O pięknych miasteczkach i wsiach tych kresów, o ich mieszkańcach, prześlicznym krajobrazie opowie radjosłuchaczom w piątek, dnia 30-go sierpnia o godz. 18.00 znana prelegentka red Michalina K. Grekowicz.

ODCZYT RADJOWY O HYGIENIE PRACY.

Z pośród czynników biorących udział w produkcji, najwybitniejszych i najbardziej wartościowych z punktu widzenia społecznego jest niezawodnie człowiek. Należy dbać o niego conajmniej tak samo jak się dba o maszynę. Doświadczenie wielu lat i wielu państw wykazuje, że znacznie mniej kosztuje zapobieganie chorobie i nieszczęśliwym wypadkom przy pracy niż leczenie ich skutków. Sprawa hygieny przy pracy wysuwa się więc na czołowe miejsce wśród zagadnień społecznych. Mówić o tem będzie inspektorka pracy Janina Miedzińska w dn. 30.8 o godz. 16.00

WYSTĘP LOLI FOLMAN W HELENOWIE.

Wielkie powodzenie jakim cieszył się ost[atni] występ Loli Folman w Helenowie skłonił or[gani]zatorów tej imprezy do urządzenia jeszcze je[d]nego pożegnalnego występu tej artystki, kt[ó]ry to występ odbędzie się w sobotę, dnia 31 sierpnia o godz. 8.30 wiecz Rewelacyjny ten wieczór uzupełni znana ulubienica łódzkiej publiczności fenomenalna artystka 12-letnia Lola Amzel swoim przebojowym pełnym humoru repertuarem. — Występ odbędzie się w parku Helenowskim gdzie już od godziny 2 po południu konce[rtuje] doborowa orkiestra pod dyr. S. Pietruszk[i]. Bilety w cenie od 54 groszy (ulgowe w p[rzed]sprzedaży) sprzedaje Cukiernia Turecka (P[iotr]kowska 12) oraz kasa Helenowa.

Tysiąc i jedna nowelka

Niebezpieczna rywalka

Napisał: **Frederic Boutet**

— Czy musisz koniecznie dziś wyjść wieczorem? — zapytała Amalja swego przyjaciela z wyrzutem.

— Tak, moja droga, mam coś pilnego do załatwienia.

— Czyżby, — uśmiechnęła się ironicznie młoda kobieta, — O tej porze? Przecież dochodzi już jedenasta godzina.

— Umówiłem się z przyjacielem...

— Dziwna rzecz, dokądkolwiek przyjeżdżamy, odrazu wyszukujesz tam sobie starych znajomych, — zauważyła z przekąsem Amalja, zapalając nerwowo papierosa. — Nie masz wcale skrupułów, że zostaję sama. Napewno wrócisz po północy. Czy to randka z jakąś kobietą? — zapytała nagle z zazdrością w głosie.

— Uspokój się, kochanie, — Henryk pogłaskał kochankę po czarnych lokach, — postaram się niedługo przyjść do domu.

Amalja zarzuciła młodzieńcowi swe pełne, toczone ramiona na szyję i tuląc się doń miłośnie wyszeptała:

— Naprawdę, Henryku, nie zdradzasz mnie z jakąś kobietą? Wiesz, nie przeżyłabym tego! — zawołała z wybuchem. — Powiedz, czy kochasz mnie jeszcze?

— Ależ tak, najdroższa, — odparł Henryk uspakajająco, oswabadzając się jednocześnie delikatnie z jej objęć. — Wiesz przecież, że jesteś jedyną kobietą na świecie, dla której gotów jestem wszystko poświęcić..

— No idź już i nie wracaj późno, — westchnęła kobieta, układając się wygodnie na szerokim tapczanie.

Tego rodzaju rozmowy toczyły się ostatniemi czasy prawie codziennie między Henrykiem Moley'em i piękną jego przyjaciółką Amalja Long, była artystką filmową wytwórni Pathe w Paryżu.

Henryk zobaczył po raz pierwszy Amalję dwa lata temu na ekranie w Lille i odrazu zakochał się bez pamięci w uroczej divie. Była taka piękna i posiadała tyle słodyczy, w uśmiechu... Moley, osierocony od dzieciństwa szukał od wielu lat kobiety, która byłaby dla niego nietylko płomienną kochanką, ale i oddaną przyjaciółką. Ujrzawszy kiedyś zupełnie przypadkowo uroczą gwiazdę na ekranie, zdał sobie odrazu sprawę z tego, że Amalja Long jest jedyną istotą na świecie, o której względy warto zabiegać.

Moley był bardzo przystojnym bogatym człowiekiem i dlatego ani przez chwilę nie wątpił, że uda mu się zdobyć piękną aktorkę. Następnego dnia wyjechał do Paryża, gdzie Amalja nakręcała jakiś nowy film i po dwuch miesiącach usilnych zabiegów zdobył wreszcie względy kapryśnej divy.

Młoda kobieta była w rzeczywistości o wiele piękniejsza, niż na ekranie, to też Henryk zakochał się w swej bogdance, proponując jej małżeństwo. Amalja była jednak wyzwoloną kobietą i ani słyszeć chciała o tem.

— Nie, mój drogi, — tłomaczyła z uśmiechem, — tacy ludzie jak ja nie mogą się wiązać na całe życie. Zamieszkajmy razem, jeżeli zaś uczucie nasze będzie równie silne po trzech latach, to może się pobierzemy.

Pierwsze pół roku przeszło dla zakochanych niby czarowny sen. Moley był bardzo zamożnym człowiekiem, toteż mógł bez trudu spełnić wszystkie pragnienia i zachcianki swej ukochanej. Z biegiem czasu zaleśpiony mężczyzna zorjentował się, że Amalja jest bardzo gwałtowną kobietą i co najważniejsze, niesłychanie zazdrosną. To prawda, że za namową kochanka rzuciła film i cały swój dotychczasowy tryb życia, ale uczyniła to przecież jednocześnie dlatego, że była już bardzo zmęczona koczowniczem bytowaniem. Ostatni dźwiękowiec, w którego nakręcaniu brała udział, miał podkład sensacyjno - kryminalny i słynna Amalja Long, grając w nim główną rolę nadszarpnęła sobie nieco nerwy. Należał jej się słusznie urlop i dlatego też tak chętnie usłuchała swego przyjaciela i usunęła się z nim w zacisze domowe.

Młodzi ludzie wyjechali zagranicę i pierwszy rok spędzili na Rivierze. Po pewnym czasie Amalja nieco znudzona jednostajnym trybem życia, zaproponowała Henrykowi, by wybrali się w podróż naokoło świata. Ekscentryczna ta myśl nie przedstawiała pod względem finansowym żadnych trudności i kochankowie jeździli sobie z jednego miejsca na drugie, nie krępowani nikim i niczem.

Gdyby Amalja nie była taka zazdrosna o swego przystojnego przyjaciela życie ich możnaby nazwać prawie szczęśliwem. Henryk odczuwał jednak coraz większe zmęczenie i zniecierpliwienie, gdy kochanka jego urządzała mu sceny dlatego też coraz częściej wychodził z domu. Gdziekolwiek się zatrzymywali przynajmniej przez parę tygodni Moley żądał dla siebie kilku godzin wolnych, przeważnie wieczorem.

Dla gwałtownej i podejrzliwej natury Amalji, było to pewnikiem, że kochanek ją zdradza. Ale z kim? W jaki sposób potrafił sobie tak prędko wyszukać w obcem dla siebie mieście przyjaciółkę, zachodziła daremnie w głowę. Trzeba będzie w końcu przekonać, się gdzie Henryk spędza owe długie godziny. Nie należy tego odkładać na później, postanowiła w duchu.

Pożegnawszy się tedy spokojnie z kochankiem i udając, że wierzy w jego [...] kowe spotkanie z jakimś kolegą z [ławy] szkolnej, młoda kobieta szybko się ubra[]ła i wyszła wślad za Moley'em. Na ulicy ujrzała zdala wysmukłą sylwetkę Henryka, który właśnie miał zamiar skręcić za róg. Amalja wsiadła do przejeżdżającej właśnie taksówki, każąc szoferowi po[dą]żyć za panem w jasnym garniturze.

Młody człowiek, nie podejrzewając wcale, że jest śledzony, kroczył wolno w zamyśleniu przed siebie. W pewnej chwili stanął przed słupem reklamowym jakby czegoś szukając, poczem ruszył żywym krokiem dalej. Auto Amalji w[iernie] mu towarzyszyło. Naturalnie, że udaje się do kochanki, westchnęła diva, gryząc w bezsilnej wściekłości róg haftowanej chustecki. Ale to nic, dziś wreszcie dowie się, kim jest owa kobieta, która ukradła jej serce kochanka. A może [pojeź]dzi razem z nimi, z miejsca na miejsce. Henryk lokuje ją w jakimś zacisznym pensjonacie, a później...

Bieg jej myśli został nagle przerwany, gdyż Moley zatrzymał się właśnie przed kinem, gdzie wyświetlano ostatni film... „boskiej" Amalji Long. Młody człowiek rzucił okiem na wielkie fotografie oświetlone oślepiającem światłem [...]rów i po chwili wszedł do wnętrza. Po[]szedłszy do kasy kupił bilet i znikł z oczu śledzącej go kobiety.

Osłupiała Amalja siedziała przez dłuższy czas w taksówce z szeroko rozwartemi oczami. Teraz dopiero pojęła, jaki cel miały samotne wycieczki kochanka. Oto pragnął on za wszelką cenę stworzyć sobie iluzję dawnej Amalji Long, cudnej istoty o czarującym, pełnym słodyczy uśmiechu. Tak, młoda kobieta, jakby przejrzała, Henryk kochał obecnie nie ją, a jej sobowtóra, którego oglądał tak często ostatniemi czasy we wszystkich wycieczkach. To był cel jego stałych wycieczek. Zyskała bardziej niebezpieczną rywalkę niż to sobie mogła wyobrazić.

Tłum. Hale.

SPORT

Komunikat oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat kapitana związkowego z dnia 29 sierpnia 1935 r.

1) W związku z zawodami reprezentacji Polski—reprezentacja Łodzi w dniu 1-go września b. r. wyznaczam następujący skład reprezentacji Łodzi:

...ki (ŁKS), Fliegel (ŁKS), Triebel (ŁTSG) ...(Wima), Przygoński (WKS), Pegza I ..., Stolarski (WKS), Król (ŁKS), Lećmiński ..., Sowiak (ŁKS), Miller (ŁKS). Rezerwa: ...ski (WKS), Karasiak (ŁKS), Welnic (ŁKS), ... (Wima), Klimczak (SKS), Kostowski ..., Voigt (ŁTSG).

Wyznaczeni gracze stawią się na boisku ŁKS w dniu 1 września o godz. 15.30 i zameldują się u kapitana związkowego.

2) Kluby zaopatrzą zawodników wyznaczonych do reprezentacji w niezbędne utensylja ...we (oprócz spodenek, koszulek i getrów).

3) Równocześnie czyni się kluby odpowiedzialnemi za powiadomienie powyższych zawodników i punktualne ich przybycie. Zawodnicy wyznaczeni do reprezentacji nie mogą brać udziału w żadnych zawodach klubowych w dniu ... i 1 września.

Zwycięstwo Kucharskiego w Warszawie

Warszawa, 29 sierpnia

Dzisiejsze zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników amerykańskich ...ły już przebieg zupełnie normalny. Wyniki przedstawiają się następująco: ... mtr. płotki Maszewski 56 sek. przed ...ewskim 57 sek. Dysk — Dunn (...) 45,78 przed Siedleckim 40,26. ... mtr.: Noji — 4,07 przed Orłowskim. 200 mtr. — Andersen 22,1 przed ... 23,2.

Kulminacyjny punkt programu bieg ... mtr. zakończył się zwycięstwem Kucharskiego w czasie 1:58,2 przed Ro...em 1:58,3. Kucharski finiszował na ...ch 250 metrach. Skok wzwyż ro...y został w zupełnych ciemnoś...

Doskonałą formę wykazał Pławczyk, ... wraz z amerykaninem Rushfor... przeszedł 1,88. Wreszcie w oszczepie Lokajski uzyskał wynik 67,35, a po konkursem wyrównał dwukrotnie rekord Polski rzucając 67,55.

P.Z.P.N. chce jednak by mecz Polska—Łotwa odbył się w Łodzi

Jak się dowiadujemy PZPN stara się obecnie o zorganizowanie międzypaństwowego meczu ...skiego Polska — Łotwa w dniu 15 września w Łodzi, i w tym celu bawił w naszem mieście delegat PZPN. Brzmi to doprawdy paradoksalnie, gdyż jak wiadomo przed niedawnym czasem zarząd ŁOZPN-u zgodził się na organizację meczu Polska — Łotwa, lecz PZPN odmówił ... i chciał przenieść mecz do Warszawy. Obecnie role znów się zmieniły i stroną starającą się o to, by mecz odbył się w Łodzi jest... P. Z. P. N.

Prawdopodobno powodem tych perypetyj meczowych jest kwestja ceny biletów dla dzieci, gdyż ... nie chciał się zgodzić na ich obniżenie

Polska—Niemcy w Łodzi

Sensacyjny wyścig kolarski

W Łodzi będziemy wkrótce świadkami sensacyjnej imprezy kolarskiej, gdyż zarządowi ŁOZK ...ło się po dłuższych staraniach zakontraktować na start w naszem mieście najlepszych kolarzy niemieckich, uczestników obecnego wyścigu Warszawa — Berlin.

Kolarze niemieccy przyjadą do Łodzi na niedzielę 22 września i wystąpią w trzygodzinnym ... amerykańskim obok najlepszych długodystansowców polskich.

Jak się dowiadujemy w trzygodzinnym biegu amerykańskim niemcy wystąpią w następującym zestawieniu par: Böhm—Krückl, Wierz—Löber i ...—Hauswald. Z kolarzy polskich startować ... m. in. Michalak, Napierała, Olecki, Targoński, Więcek, Kołodziejczyk, Wasilewski.

Impreza odbędzie się na torze w Helenowie. ... zawodach w Łodzi kolarze niemieccy wystąpią 25 września w Warszawie.

Kto startuje w pięcioboju o mistrzostwo Polski

Jak już podawaliśmy, w związku z pięcioboju kobiecym o mistrzostwo Polski w Łodzi, ...PZLA czynił starania o przyjazd Walasiewiczówny, której pierwszy start w naszem mieście ...by niebada sensacja. W dniu wczorajszym ...ła jednak od PZLA odpowiedź odmowną, ... Walasiewiczówna startuje w niedzielę, dnia ... września na zawodach w Poznaniu wraz z niem... Krauss i Dollinger.

Do niedzielnego pięcioboju o mistrzostwo Polski, który rozpocznie się w niedzielę o godz. ... na ŁKS-ie zgłoszenia zawodniczek z całej Polski napłynęły b. licznie. Prócz mistrzyni i rekordzistki Polski Kwaśniewskiej start swój zapowiedziały: Paliszewska (Sosnowiec), Kałużowa (Stadjon), Sikorzanka (b. mistrzyni Polski), Żyłkówna (Stadjon), Duninówna (Warszawianka), Skorupińska i Pacówna (TFSJ), Noskitwiczowa (ŁKS). Na zawodach obecny będzie delegat PZLA z Warszawy.

Wielki sukces kolarzy polskich

4-ty etap wyścigu Warszawa-Berlin wygrywa drużyna polska

Piła, 29 sierpnia.
(Telefon własny).

Czwarty etap wyścigu kolarskiego Warszawa — Berlin, prowadzący z Poznania do Piły, zakończył się wspaniałym sukcesem drużyny polskiej, która odniosła drugie skolei zwycięstwo.

Czas drużyny polskiej wynosi 13 godzin 8 minut 43,6 sek. Czas drużyny niemieckiej wynosi 13 godzin 10 min. 13,8 sek.

Kolarze wyruszyli z Poznania punktualnie o godz. 13-ej, żegnani owacyjnie przez rekordowe tłumy publiczności. Zawodnicy po przejechaniu ulic Grunwaldzkiej, Alei Marszałka Piłsudskiego, Jasnej dostali się na szosę komornicką i z miejsca ruszyli zwartą masą. Po przejechaniu kilkunastu kilometrów wyrwała się jednak grupa kolarzy, składająca się z 7-miu zawodników, w tem czterech polaków.

Na stadjon w Pile wpadło niemal jednocześnie 7-miu zawodników, staczając po okrążeniu jednego koła zaciętą walkę.

Kolejność przybycia zawodników jest następująca: 1) Wierz 3 godziny 17,10, 2) Lepich 3,17,10,2, 3) Hauswald 3,17,10,4, 4) Kapiak 3,17,10,6, 5) Michalak 3,17,10,8, 6) Starzyński, 7) Napierała, 8) Wendel, 9) Kołodziejczyk 3 godz. 18 min. 43,6 sek., 10) Wais, 11) Boem, 12) Wasilewski, 13) Ignaczak, 14) Loeber, 15) Kruhl, 16) Zieliński, 17) Meyer, 18) Konopczyński, 19) Ruland, 20) Woelker, 21) Targoński, 22) Galeja. Ostatni z zawodników polskich, Galeja, miał dwa defekty.

Zaznaczyć należy, że granicę niemiecką przekroczyli pierwsi trzej polacy: **Starzyński, Michalak i Kapiak.**

Duch w drużynie polskiej jest b. dobry. **Zawodnicy nasi prezentują się fizycznie znacznie lepiej od niemców, z których jeden (Weiss) po przyjechaniu na metę zemdlał.**

Reprezentacja Polski walczy w Łodzi

Odwołanie meczu Polska—Belgja.—Nasz team narodowy wystąpi przeciwko reprezentacji Łodzi

ŁÓDŹ, 29 sierpnia.

W związku z tragiczną śmiercią królowej belgijskiej odwołane zostały w Belgji wszystkie imprezy sportowe. Również zapowiedziany mecz piłkarski Polska — Belgja nie dojdzie do skutku i ekspedycja polska, która wyjechać miała wczoraj z Katowic, została niemal w ostatniej chwili zatrzymana w kraju. Przedstawiciele PZPN-u mjr. Żołędziowski i inż. Przeworski, którzy pojechać mieli z drużyną do Brukselli, w drodze powrotnej z Katowic, bawili w dniu wczorajszym przez kilka godzin w Łodzi, odbywając konferencję z prezesem ŁZOPN-u p. Konopka. W wyniku tej konferencji postanowiono, ze pełna reprezentacja Polski, która miała grać w Brukseli, rozegra spotkanie w Łodzi z reprezentacją naszego miasta, uzupełnioną kilkoma piłkarzami Polski.

Mecz rozegrany będzie shrdin aoin ŁKS-u o godz. 16.30. Reprezentacja Polski wystąpi w następującym składzie: Albański, Bułanow, Martyna, Kotlarczyk, Makowie, Dytko, Piec, Kryśkiewicz, Matjas II, Artur, Kisieliński.

Pozostali gracze reprezentacyjni, jak Nawrot, Szerfkie, Wasiewicz i Michalski włączeni zostaną w skład reprezentacji Łodzi, która dzięki temu będzie znacznie wzmocniona.

Wiadomość o występie w Łodzi naszej jedenastki reprezentacyjnej rozniosła się lotem błyskawicy w sferach sportowych, budząc dużą sensację. Występ pełnej reprezentacji Polski ściągnie niewątpliwie rekordowe tłumy publiczności na boisko ŁKS-u, gdyż gra naszej drużyny narodowej gwarantuje wysoki poziom. Zresztą Łódź nie miała dotąd okazji podziwiania naszych reprezentacyjnych piłkarzy, to też każdy miłośnik footbalu powinien skorzystać z nadarzającej się okazji ujrzenia drużyny, która za dwa tygodnie walczyć będzie we Wrocławiu przeciwko Niemcom.

Ponieważ do reprezentacji Łodzi wyznaczeni zostali piłkarze ŁKS-u i czołowych klubów A-klasowych, odwołany został w dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych finałowy mecz o puhar „Expressu".

Mecz ten rozegrany zostanie prawdopodobnie w przyszłą sobotę.



Na ostatnich zawodach międzynarodowych w Rydze ekipa polska zdobyła szereg nagród i zajęła jedno z czołowych miejsc w poszczególnych konkurencjach. M. in. nasi jeźdźcy wygrali puhar ministra wojny i puhar miasta Rygi. — Na zdjęciach — 1-e ekipa polska w Rydze. — Zdj. 2-e kpt. Bilińsik przyjmuje powinszowania od prez. m. Rygi po zdobyciu puharu m. Rygi.

Żołądek transatlantyku

6 tysięcy sztuk drobiu i 9 tysięcy kilogramów mięsa na statku „Piłsudski"

Polskie statki słyną szeroko z wyborowej kuchni, a sławę tę powiększa i rozpowszechnia każdy pasażer po odbyciu pod polską banderą podróży lub wycieczki morskiej. Poziom sztuki kulinarnej na statku nie jest bynajmniej rzeczą drobną lub nieważną. Podczas podróży morskiej, gdy orzeźwiające powietrze zaostrza apetyt, przyjemność spożywania dobrze przyrządzonych potraw odczuwa się stokrotnie silniej, niż na lądzie. Pozatem ilość i jakość posiłków wpływa na zdrowie i samopoczucie pasażera, nic zatem dziwnego, że pieczę nad kuchnią powierza się na naszych statkach wybitnym fachowcom w dziedzinie kulinarnej.

Byłoby bezcelowem zachwalanie znanej ze swych zalet polskiej kuchni, warto natomiast zapoznać się ze składem śpiżarni na naszym nowym statku transatlantyckim „Piłsudski". Trudno, naturalnie, z zupełną dokładnością obliczyć dzienny rozchód artykułów spożywczych na statku, gdyż zarówno ilość pasażerów jak i ich apetyty bywają różne w czasie każdej podróży. Ale śpiżarnia statku musi być hojnie zaopatrzona na wszelki wypadek. Najbliższa, inauguracyjna podróż M-S „Piłsudski" przedstawia się w świetle cyfr, ilustrujących zapotrzebowanie dzienne artykułów spożywczych — zgoła sensacyjnie.

M-S „Piłsudski" zużyje w czasie pierwszej podróży 9.000 klg. mięsa, 1.400 klg. wędlin, 6.000 sztuk drobiu oraz 70.000 sztuk jaj! Oprócz tego pasażerowie M-S „Piłsudski" pożywiać się będą w czasie oglądania pięknych widoków morskich kompotami w ilości 7,000 klg. a owoców zjedzą 6.000 klg. Serów śmietanki, śmietany wyjdzie w czasie podróży 1.000 kg., mleka skondensowanego 1.000 puszek, cukru 3.000 kg., kawy i herbaty 400 kg., a samej soli i przypraw 600 kg.

Na zakończenie należy dodać, że do sporządzonych smacznie potraw wypije się 2.600 butelek win i wódek, 800 beczek piwa i 3.000 butelek lemonjady, a wypali się przy tem 140.000 papierosów. Jakże blade wydają się wobec tych cyfr proporcje legendarnego Gargantui!

Moda na mundury w Sowietach

Po rewolucji w Związku Sowietów noszenie mundurów w urzędach przestało mieć siłę obowiązującą. Ale mundury zaczęły powoli wracać do urzędów, tak że obecnie większa część urzędów je już posiada. Przy prezydjum Centralnego Komitetu Wykonawczego istnieje specjalna komisja, rozpatrująca i uchwalająca projekty umundurowania oraz odznak różnych organizacyj państwowych i publicznych. Ostatnio padła pieczęć i pod projekt munduru dla lotnictwa cywilnego, strzelców ochrony komisarjatów komunikacji i komisarjatów dróg wodnych, dla ochrony pożarnej wszystkich urzędów, dla pracowników „Glawryby" i „Exportliesa", Głównej Północnej Drogi Morskiej i t. d. Noszenie zatwierdzonych mundurów obowiązuje najpóźniej od 1 stycznia 1936 r.

JUTRO UROCZYSTE OTWARCIE SEZONU W KINIE „EUROPA".

Kino „Europa" rozpoczyna jutro nowy sezon filmem, stanowiącym największą sensację artystyczną świata.

„Kaprys hiszpański", reżyserji Józefa Sternberga, z Marleną Dietrich w roli głównej został wyprodukowany przy niespotykanym dotychczas rozmachu realizacyjnym. Wytwórnia „Paramount" nie szczędziła kosztów i trudów by filmowi temu nadać charakter niepowszedniości i wielkości. Wystarczy chyba nadmienić że produkcja obrazu „Kaprys hiszpański" trwała zgórą 18 miesięcy, a koszt produkcji wyniósł kilka miljonów dolarów.

Po fenomenalnych sukcesach zagranicznych, „Kaprys hiszpański" ukaże się jutro w kinie „Europa". Godny podkreślenia jest fakt, że jutrzejsza premjera odbędzie się równocześnie z premjerą warszawską i otwarciem sezonu w stołecznem kinie „Europa".

Już teraz możemy stwierdzić, że „Kaprys hiszpański" będzie murowanym „gwoździem" nowego sezonu filmowego.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 30 sierpnia 1935 r. | Kierownik działu gospod. telef. 211-66. Dział gospodarczy telef. 136-56.

Reforma podatkowa w nowym Sejmie

Zagadnienie podatkowe w Polsce należy do najpilniejszych i bodaj najważniejszych spraw, które domagają się **szybkiego i zasadniczego rozwiązania.** Konieczność uzdrowienia stosunków w tej dziedzinie jest już powszechnie uznana i wielokrotnie podkreślana zarówno przez zainteresowane organizacje gospodarcze, jak również z trybuny sejmowej. Wystarczy tu przypomnieć **przemówienie p. ministra skarbu,** który kilkakrotnie poddał klasycznej ocenie obecny system podatkowy, dając wyraz przekonaniu o konieczności głębszej jego reformy i potrzebie **sharmonizowania go z potrzebami państwa z jednej i życia gospodarczego z drugiej strony.**

Stworzenie takiego systemu jest konieczne zarówno dla zapewnienia Państwu stałego dochodu w odpowiedniej wysokości dla pokrycia niezbędnych, normalnych wydatków, jak i **przystosowanie tych wydatków do możliwości płatniczej społeczeństwa.** Ta współzależność Państwa od obywateli io bywateli od Państwa sięga bardzo głęboko, gdyż wraz z rozwojem dochodu społecznego wzrasta dochód skarbowy, a stopień obciążenia podatkowego wpływa na możność rozwoju życia gospodarczego, czyli pośrednio na **wysokość dochodu społecznego.** Niezmiernie ważna i stale aktualna sprawa utrzymania dochodu skarbu na potrzebnej dla Państwa wysokości łączy się więc nierozerwalnie z zagadnieniem polityki podatkowej.

Niestety obowiązujące ustawy podatkowe zarówno stare, pochodzące z czasów zaborczych, jak i wprowadzone już za czasów polskich nie **odpowiadają tym potrzebom.** Braki i wady naszego systemu podatk. usiłowano usunąć przy okazji uchwalania różnych ustaw w Sejmie. Przepisy te **nie ogarniały jednak całości zagadnienia, lecz kierowały się aktualnemi momentami,** fragmentarycznemi tylko ujmującemi to wielkie zagadnienie. Ta wieloraokść przepisów niezmiernie **skomplikowała i utrudniła sytuację,** zarówno aparatu wykonawczego, jak i sytucję podatnika. **Gubi się w niej często nawet linja polityki podatkowej.**

Niewątpliwie pewne prace nad usuwaniem tego już zostały dokonane. Weszła już w życie nowa ordynacja podatkowa, weszły również w życie ustawy o likwidacji zaległości podatkowych; przygotowane zostały też prace do reformy zasadniczego podatku w rolnictwie, a mianowicie gruntowego — wszystko to jednak nawet w części jeszcze **nie wyczerpuje sprawy zasadniczej i jednolitej reformy systemu podatkowego.** Pomimo zatem dokonanych dotychczas prac, sprawa powyższa nie przestała być aktualna. Winna też ona stać się **jednym z pierwszych punktów „porządku dziennego" przyszłego Sejmu,** któremu nowa konstytucja nadaje specjalne w tych kwestjach kompetencje. Rozwiązanie zagadnienia reformy podatkowej będzie zatem **wielkiem zadaniem tego Sjemu** i — miejmy nadzieję — jednym z poważniejszych jego sukcesów.

Walka z drożyzną w Niemczech

Minister wyżywienia Rzeszy wydał szereg zarządzeń **w sprawie regulowania cen artykułów żywnościowych,** w celu niedopuszczenia do zwyżki notowań tych produktów na rynku krajowym. Według tych zarządzeń, ceny szeregu gatunków mięsa będą zrównane z poziomem z dn. 31 marca b. r. Ceny kartofli będą ustalone na poziomie niższym o 50 fenigów za 1 ctn., niż w r. ub. Również cena pewnych gatunków sera ma być obniżona.

„Bawełna" ze słomy

Jak donosi korespondent Manchester Guardian z Tokio, profesor uniwersytetu tokijskiego dr. Soai Tanaka wynalazł sposób przeróbki technicznej włókien słomy, które przy pomocy odpowiednich metod mogą być **przerabiane na bawełnę wysokiej jakości (?)** Dokładne sprawozdania i opis metod technicznych związanych z tem odkryciem ogłoszony zostanie w najbliższym czasie na łamach pisma Japońskiego Związku Producentów Chemicznych w Tokio.

Poprawa sytuacji gospodarczej świata

Poważny wzrost produkcji. — Swiatowe zapasy surowców maleją

Według Biuletynu Statystycznego Ligi Narodów, **produkcja przemysłowa** w ciągu pierwszych 5, względnie 6 miesięcy r. b. wykazała w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. **wzrost prawie we wszystkich państwach.** Spadek nastąpił tylko we Francji — o 10 proc., oraz w Holandji — o 9 proc. Wzrosła natomiast produkcja: we Włoszech — o 24 proc. w Chile — o 18 proc., w Niemczech — o 17 proc., w Japonji — o 13 proc., w Szwecji — o 11 proc., w Danji — o 10 proc., w Kanadzie — o 9 proc., w Austrji — o 8 proc. w Finlandji — o 7 proc. w Stanach Zjednoczonych i Norwegji — o 6 proc. w **Polsce — o 4 proc.,** w Belgji i Czechosłowacji — o 1 proc. Co do W. Brytanji — brak jeszcze ostatecznych danych, jednak i tam nastąpił wzrost produkcji o kilka procent.

Wskaźnik produkcji (1928 równa się 100) wynosił ostatnio: w Japonji 159, w Chile 148, w Rumunji i Danji 130, w Norwegji 124, w Grecji 122, w Szwecji 115, w W. Brytanji 111, we Włoszech 102, w Niemczech i Hiszpanjii 95, w Kanadzie 85, w Austrji 79, w Stanach Zjednoczonych 77, we Francji 72.

Produkcja światowa materjałów opałowych oraz niektórych metali w ciągu I półrocza r.b. wzrosła w porównaniu z I półroczem r. ub. w następujący sposób: węgiel kamienny o 3 proc., nafta o 5 proc., surówka o 9 proc., stal o 8 proc., cynk o 14 proc., miedź o 17 proc. **Wskaźnik zapasów światowych produktów spożywczych oraz surowców wykazuje stały spadek od połowy 1934 r.** W porównaniu z r. ub. najświeższe dane za r. b. wskazują na poważny spadek zapasów światowych pszenicy, cukru, bawełny, jedwabiu oraz cyny. Zapasy kawy, herbaty, kauczuku i cynku wykazują od początku r. b. nieznaczny spadek. Natomiast zapasy ołowiu utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Lekko wzrosły tylko zapasy węgla kamiennego i nafty.

Handel światowy w czerwcu r.b. w porównaniu z czerwcem r. ub. wykazał **spadek wartości importu o około 4 proc. eksportu zaś — o około 3 proc.** O ile chodzi o cały II kwartał r.b., — w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. wykazuje on tylko spadek importu o ... proc. natomiast eksport pozostał mniej więcej na niezmienionym poziomie.

WALKA O 3 CENTY

„Koalicja bawełniana" w senacie waszyngtońskim przeprowadza wniosek o przywrócenie 12-centowych zaliczek na bawełnę. — Czy program rządowy zostanie utrzymany? Optymizm eksporterów amerykańskich

Zmiana polityki bawełnianej rządu waszyngtońskiego, która znalazła wyraz **w obniżeniu zaliczek za zbiory z 12 do 9 centów za 1 lb.,** śledzona jest z dużem napięciem na rynkach bawełnianych, w samych zaś Stanach wywołała **ostry sprzeciw ze strony producentów tego surowca.**

Koła handlowe i eksportowe oczywiście zadowolone są z powyższej decyzji, upatrując w niej czynnik, który wpłynie na **powrót aktywności eksportowej bawełny północno-amerykańskiej.** Sfery te uważają, że jeśli rząd nie bedzie realizował swych zapasów surowca, dalszy spadek notowań nie nastąpi, zaś **zniżka cen z ub. tygodnia wystarczy,** aby spowodować znaczne ożywienie a nawet uzdrowienie amerykańskiego rynku bawełnianego. Koła te idą tak daleko, iż przepowiadają nawet „boom" w dziedzinie sprzedaży zagranicę.

Sądzić należy, iż **przewidywania nie są zbyt optymistyczne.** Fatalna dotychczas polityka rządu waszyngtońskiego dała zbyt wiele szans konkurencyjnym krajom produkującym bawełnę, aby straty, jakie poniósł rynek amerykański, dały się tak łatwo odrobić. Ale nawet przyjmując, iż optymizm eksporterów amerykańskich w danej chwili jest uzasadniony, to uzyska on realne podstawy jedynie wówczas, gdy **decyzja rządowa zostanie utrzymana.** A nie jest to jeszcze **tak zupełnie pewne,** opozycja bowiem zmobilizowała wszystkie siły, **aby ją obalić i przywrócić zaliczki w dawnej wysokości 12 cts.** Na czele tej opozycji stoi senator Byrnes, mający za sobą wszystkich reprezentantów stanów południowych, produkujących bawełnę, oraz zdecydowane poparcie przedstawicieli producentów zboża.

Utworzona w ten sposób „koalicja bawełniana" **wystąpiła do senatu z wnioskiem o przywrócenie 12-centowych zaliczek i wniosek ten** zdołała **przeforsować.** Świadczy to, iż rozporządza ona dostatecznemi siłami, aby przeciwstawić się nowemu programowi rolnemu rządu. Wprawdzie brak tendencji zwyżkowej na giełdach bawełnianych wskazuje, iż przeważają tam poglądy, że **Roosevelt zdoła uporać się z tą nową opozycją,** jednakże nie jest to jeszcze przesadzone. Byliśmy wszak ostatnio świadkami nietylko zwycięstw ale i porażek rooseveltowskiej polityki gospodarczej na terenie Kapitolu.

Z Londynu donoszą, że Mr. W. M. Wiggins, przewodniczący „Master Cotton Spinners' Federation" i Mr. S. Pearse, generalny sekretarz „International Cotton Federation" zostali zaproszeni przez amerykański Urząd Rolny do Waszyngtonu celem jaknajszybszego przybycia i omówienia rozmaitych spraw **związanych ze zbytem bawełny amerykańskiej.** Zdaje się, że chodzi przedewszystkiem o t. zw. „false packing", więc o **zgłaszanie szkód przez odbiorców. Nadsyłane bele bawełny nie odpowiadają bowiem często ustalonym standardom.** Na kongresie bawełnianym w Rzymie delegaci angielscy zwrócili na ten ujemny szczegół z całym naciskiem uwagę, wskazując go jako **jeden z ważnych powodów obniżenia się popytu na bawełnę amerykańską.** W związku z tem ze strony „International Cotton Federation" oświadczona została gotowość usunięcia wszelkich niedokładności.

„Chińska" bawełna, która nie jest chińską

Nie wszystko co przychodzi z Szanghaju jest „Made in China"

Jedna z warszawskich agencyj gospodarczych puściła w świat następującą depeszę:

Gdynia, 28/VIII. Wczoraj nadszedł do Gdyni angielski parowiec „Benarty" przywożąc bezpośrednio z Szanghaju 1657 ton bawełny. Jest to pierwszy większy transport bawełny, jaki nadszedł do Polski z Chin.

Wiadomość powyższa wymaga pewnego uzupełnienia. Bawełna, o której mowa w depeszy nadeszła wprawdzie z Szanghaju, ale **nie jest bawełną chińską lecz północno-amerykańską.** Swego czasu zrzeszenie kooperatyw farmerskich w St. Zjednoczonych wysłało do Chin większy transport surowca, ponieważ jednak nie został on przez tamtejszych importerów wykupiony, obecnie bawełnę tę skierowano do krajów europejskich m. in. część do Polski.

Transport, przywieziony przez parowiec „Benarty", przeznaczony jest dla przemysłu łódzkiego i przyszedł na rachunek jednej z tutejszych większych firm importerskich.

Dla wiadomości niektórych agencyj dodać należy, że **przemysł polski nie jest dostosowany do przeróbki bawełny chińskiej,** która jest pośledniego gatunku, o krótkiem włóknie i nadaje się jedynie do wyrobu artykułów grubych, ciężkich, niskogatunkowych. Pozatem **1657 ton bawełny, t. j. 7—8 tysięcy bel, pokrywa prawie dwutygodniowe zapotrzebowanie tego surowca przez przędzialnictwo łódzkie,** zatem „pierwszy transport bawełny z Chin" nie mógłby być traktowany nawet jako próbny.

Poprawa notowań pożyczki stabilizacyjnej

Lekka zwyżka funta na giełdach urzędowych

Dla walut tendencja była wczoraj **nieco mocniejsza.** Giełda warszawska notowała **dwupunktową zwyżkę dewizy na Londyn,** której kurs wynosił 26.29, zwyżkę o ćwierć punkta — do 5.28 i ćwierć — kabla na Nowy Jork oraz 5 punktową poprawę notowań dewizy na Amsterdam, która podniosła się do 358.05. Natomiast **nieznacznie zniżkował Zurych,** którego kurs był 172.65, a więc o 2 punkty niższy niż onegdaj.

Na rynku łódzkim zmiany nie zaszły. Przy tendencji dość jednolitej i utrzymanej a małych obrotach notowano: funty — sprzedaż 26.30, kupno — 26.20, dolary 5.26 — 5.24, dolary złote 9.05—9.03, marka niemiecka 1.66—1.65, gulden gdański 0.96—0.95.

Bank Polski obniżył o 2 punkty do 26.13 cenę funta, pozostawiając bez zmiany cenę dolara, który kupował po 5.24 na drobne banknoty, 5.25 za większe i 5.27 za czeki.

Dla papierów procentowych na rynku łódzkim tendencja była wczoraj nieco mocniejsza, zwłaszcza dla poż. stabilizacyjnej i dolarówki. Poż. stabilizacyjna zyskała 25 punktów i ustaliła swój kurs na poziomie 63.50 w żądaniu i 63.00 w płaceniu. Notowania dolarówki poprawiły sie o 50 punktów do 54.00 w sprzedaży i 53.00 w kupnie. Pozatem notowano: 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 51.50 — 51.00, poż. budowlana 41.50 — 41.00.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 12.50—12.75, pszenica 17.25—17.75, jęczmień 12.75—13.25, owies jednolity 13.50—14.00, owies zbierany 13.00—13.50, mąka żytnia 1) 18.50—19.50, mąka żytnia 2) 19.50—20.50, mąka pszenna 29.00—31.00, otręby żytnie 8.00—8.25, otręby pszenne 7.75—8.00, otręby pszenne grube 8.00—8.25, rzepak 33.00—34.00, groch Victoria 26.50—28.50, makuch lniany 16.00—17.00, makuch rzepakowy 13.50—14.50, mak niebieski 43.00—45.00, śrut soja 19.00—19.50.

[Tu]rn[i]ej zapaśniczy w Cyrku Sportowym

[Wcz]orajsze walki w Cyrku Sporto[wym] [d]ały licznie zebranej publiczności [e]mocyj. Dwaj czołowi atleci tur[nieju] Krauser i Szymkowski stoczyli za[ciętą] walkę, z której zwycisko wyszedł [Kraus]er, męcząc tak długo „King-kon[ga]", [do]póki ten nie poddał się. Schikat nie [wy]trzymał walki z Miazią. Tornow [walczy]ł pięknie w stylu wolno-amery[kańs]kim z Zejsigem, zwyciężając go w [...] min. Tornow, który jest ulubień[cem] publiczności nagrodzony został hu[czny]mi oklaskami. Borowiak jeszcze raz [dowiód]ł, że rozporządza żelazną siłą, [zwyci]ężając po zastosowaniu podwójne[go n]elsona Sękowskiego wreszcie Thom [j]uż w drugiej minucie zwyciężył ka[tu]ralnego Nowaka.

[N]a czoło walk dzisiejszych wysuwa [się s]potkanie decydujące **Cyklop-Szym[kows]kiego z Schikatem oraz Tornowa z [Sam]sonem.** Nielada zaciekawienie bu[dzi r]ównież walka **Krausera z Travagli**[m]. Pozatem walczą: **Borowiak z Cej[...]** oraz **Grabowski z Sękowskim.**

[Ż]ycie społeczne.

[Z] STOWARZYSZENIA ROBOTNIKÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH.

[W p]oniedziałek, dnia 26 sierpnia br. na tere[nie D]omu Ludowego przy ul. Przejazd 34 w sali [...] Stowarzyszenie Robotników Chrześcijań[skich] w Łodzi urządziło uroczystość 15-letniej [roczn]icy odparcia najazdu bolszewickiego. — [Wypełnion]ej po brzegi sali członkami Stow. Rob. [Chrześci]jańskich oraz Chrześcijańskich Związków [Zawod]owych uroczystość zagaił p. prezes S. Je[...]. Następnie referat na temat odparcia na[jazdu] bolszewickiej wygłosił p. Kurator S. Kasz[...]. Na zakończenie przemówił p. A. Zin[...], poczem zebrani odśpiewali „Boże coś [Polskę]".

[Z]APISY NA WYŻSZE UCZELNIE.

[Przy] [L]okalu Akademickiego Oddziału Związku [...] [...]ego w Łodzi, ul. Piotrkowska 101 funk[cjonuje] Biuro Informacyjne dla nowowstępują[cych na] Wyższe Uczelnie w Polsce. [Wszelkich p]otrzebujących informacyj, co do warunków [...] udziela się bezpłatnie codziennie w [godz. ...]—9 wieczorem.

WYCIECZKI Ż. T. K.

[Sekret]arjat ŻTK (Wólczańska 35, tel. 121-53) [czynny] codziennie w godz. od 18 do 22. [Zapisy] na wycieczki:

[W] dniach 31. 8. — 3. 9. 2-dniową do Lwo[wa] [za]pisy do piątku do godz. 22-ej.

[W] dniu 1 września do Włodzimierzowa i [...] (zwiedzenie Piotrkowa);

[W] dniu 8 września do Płocka, Gąbina i Łąc[kiego] Jeziora);

[W] dniu 8 września do Warszawy i Wila-



Stany Zjednoczone na czele olimpijskiego turnieju szachowego.—Polska ze Szwecją zajmują drugie miejsce

Warszawa, 29 sierpnia. (PAT).

Dziś w godzinach od 19-ej do 23-ciej na olimpijskim turnieju szachowym dogrywano partje niedokończone.

Zaległa partja z 15-ej rundy pomiędzy Fine'em, a Mikenasem zakończyła się, mimo pewnych trudności, jakie miał w obronie Mikenas, na remis. **Spotkanie zatem Stanów Zjednoczonych z Litwą dało wynik 2,5:1,5 na korzyść drużyny amerykańskiej.** Z 15-ej rundy zakończyły się dwa ostatnie spotkania: Litwa — Węgry z wynikiem 1,5:2,5 i Estonja — Stany Zjednoczone z wynikiem 0,5:3,5.

W 17-ej rundzie spotkanie Polski z Łotwą zakończyło się ostatecznie wynikiem 3:1 dla Polski. Oprócz wyników już podanych, **partja Henryka Frydmana z Kruminem zakończyła się na remis,** mimo, iż mistrz lwowski miał okazję do zwyciężenia swego przeciwnika, jednak w decydującym momencie popełni nieznaczny błąd, który umożliwił partnerowi wydostanie się z trudnej sytuacji. — Stany Zjednoczone zwyciężyły Palestynę 3,5:0,5, wysuwając się zdecydowanie na czoło turnieju. Szwecja pokonała Litwę 3:1, taksamo, jak i Węgry Estonję. **Do niespodzianek turnieju należy zaliczyć wysokie zwycięstwo Włoch nad Finlandją w stosunku 3:1.** Spotkanie Anglji z Argentyną zakończyło się wynikiem remisowym 2:2. Mecz między Czechosłowacją a Rumunią został przerwany przy stanie 2:1. Niezakończoną została partja pomiędzy Flohrem a Tichimem, przerwana w pozycji równej. Niezakończonem też jest spotkanie Francji z Danją. Dotychczasowy wynik 2:1 dla Francji.

Po 17 rundach na czele turnieju znalazły się **Stany Zjednoczone z 47,5 pkt., dalej idą Polska i Szwecja po 46,5 pkt.,** Węgry 44,5 pkt., Czechosłowacja 44 (1) pkt., Jugosławja 41 pkt., Austrja 40 pkt., Argentyna 38,5 pkt., Łotwa 35.5 pkt., Francja 33.5 pkt. (1) pkt., Anglja 33,5 pkt., Estonja 32,5 pkt., Finlandja i Palestyna po 30,5 pkt., Litwa 30 pkt., Danja 27,5 (1) pkt., Rumunja 26 (1) pkt., Włochy 21 pkt., Szwajcarja 19 pkt. oraz Irlandja 9 pkt.

Jutro rano rozegrana będzie przedostatnia runda turnieju, w której Polska spotka się ze Szwajcarją, Stany Zjednoczone grać będą z Rumunją, Szwecja z Estonją, a Węgry z Palestyną. W wypadku wysokiego zwycięstwa nad Szwajcarją, drużyna polska będzie miała jeszcze realne szanse do zdobycia pierwszego miejsca.

W turnieju pań o mistrzostwo świata rozgrywano 8 rundę, w **której Vera Menczyk pokonała Holevay, a Olga Menczyk — Kowalską, inne partje nie zakończyły się. W turnieju pań prowadzi bezkonkurencyjna Vera Menczyk (Czechosłowacja)**, która zdobyła 7 pkt. na 8 możliwych, dalej idą: Gisi Harum (Austrja) 5 (1) pkt., **Gerlecka (Polska) 4 (2) pkt.,** Olga Menczyk 4 (1) pkt., Holo (Holloway) 3,5 pkt., Thierry (Danja) 3 (2) pkt., Dr. Hermanowa (Polska) 2,5 (2) pkt., Skjoensberg (Norwegja) 2 (2) pkt., Kowalska 1,5 (1) pkt. oraz Shannen (Irlandja) 0,5 (1) pkt.

W sobotę wieczorem po zakończeniu turnieju olimpijskiego większość jego uczestników z władzami międzynarodowej federacji szachowej z prezesem Ruebem i władzami polskiego związku szachowego, z prezesem wojewodą Nakoniecznikow-Klukowskim, **wyjeżdżają do Krakowa, celem złożenia hołdu u trumny Marszałka Józefa Piłsudskiego, członka honorowego polskiego związku szachowego i protektora olimpajdy.** Po złożeniu hołdu na Wawelu szachiści 20-u narodów świata wezmą udział w sypaniu kopca na Sowińcu.

Anglja wyrównuje swój bilans handlowy z Polską

Według ogłoszonej ostatnio oficjalnej statystyki handlu zagranicznego w Londynie, obroty handlowe polsko-brytyjskie w pierwszem półroczu r. b. w porównaniu do odpowiedniego okresu roku ub. uległy **znacznym zmianom. Zmniejszył się mianowicie przywóz towarów polskich do Anglji, zwiększył się natomiast wywóz brytyjski do Polski.**

Ogólna **wartość wywozu polskich towarów do Anglji** w ciągu pierwszego półrocza r. b. wyniosła — **3.006.309 f. st. wobec 3.582.427 f. st.** w pierwszem półroczu r. ub. Ogólna **wartość brytyjskiego wywozu** do Polski łącznie z towarami reeksportowanemi wyniosła w pierwszem półroczu r. b. **2.437.645 f. st. wobec 2.085.501 f. st.** w roku ubiegłym.

Skutkiem tego bardzo **znacznemu zmniejszeniu uległo dodatnie dla Polski saldo obrotów handlowych polsko-brytyjskich, a mianowicie z 1.456.926 f. st. w pierwszem półroczu r. ub. do 568.644 f. st. w tym samym okresie r. b.**

Giełda pieniężna

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty były małe, przy tendencji niejednolitej. Notowano: Amsterdam 358.05 (+5), Berlin 212.60, Belgja 89.08 (+1), Londyn 26.29 (+2), Włochy 43.30 (—10), Nowy Jork-kabel 5.28.25 (+0.25), Paryż 34.98 (—0 5), Praga 21.95, Sztokholm 135.55 (+15), Szwajcarja 172.65 (—2). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 164, szyling austrjacki 100.50, korona czeska 20.85 (—10), frank francuski 34.95, frank szwajcarski 172.30, funt angielski 26.29 (+2), liry włoskie 37,25, funty tureckie 4, leje rumuńskie 2.96, dolar gotówkowy 5.26,75, dolar złoty 9.02,25, rubel złoty 4.70 (+0 5), rubel srebrny 1.83, bilon 0.84, gulden gdański 96.50, Bank Polski płacił za banknoty dolarowe po 5.25.

AKCJE. Na rynku papierów dywidendowych obroty nadal bardzo małe, przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 92.75—92.50, Cukier 34.75. Drobną tranzakcję zawarto akcjami Ostrowca po 15.

PAPIERY PROCENTOWE. Na rynku papierów procentowych państwowych zaznaczyła się pewna poprawa tendencji, natomiast na rynku papierów lokacyjnych tendencja została utrzymana. Największe obroty skoncentrowały się przy 7 proc. stabilizacyjnej i 5 proc. Warszawy z 1933 r. Notowano: 4 proc. dolarówa 53.40—53.15 (+40), 4 proc. inwestycyjna serjowa 116 (+200), 5 proc. konwersyjna 67.40 (+40), 6 proc. dolarowa 81.50 (+50), 7 rpoc. stabilizacyjna 63.50—63.38—63.63 (+63), odcinki po 500 dolarów 63.75, odcinki po 100 dolarów 68, 4 i pół proc. ziemskie 46.75—47.25 (+87), 5 proc. Warszawy stare 69, 5 proc. Warszawy nowe 56.75—57.50—57 5 proc. Kielc nowe 46, 5 proc. Piotrkowa nowe 46.63 (—37). Drobne tranzakcje a nienotowane: 3 proc. budowlana 41, 4 proc. inwestycyjna zwykła 110 (+100), 5 proc. kolejowa 60.50, 8 proc. dillonowska 90.50—90, odcinki po 500 dolarów 91.50—92, 7 proc. śląska 71 (+25), 5 proc. państwowa renta ziemska 62, za 7 proc. warszawską dolarową żądano 70.25.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: tranzakcje, sprzedaż, kupno: — dolary 5.265, poż. stabilizacyjna 63.25 poż. budowlana — 42,88, 41,50, dolarówka — 53.00, 52,50, poż. inwestycyjna — 109.00, 108.50, Bank Polski —, 92.50, 92.00. Tendencja utrzymana.

W sprawie upadłości firmy **„Zakłady Przemysłu Włókienniczego Józef Richter Sp. Akc."** syndycy tymczasowi złożyli za pośrednictwem sędziego komisarza, sprawozdanie z dotychczasowych czynności.

Ze sprawozdania syndyków wynika, iż sprawdzenie wierzytelności odbywało się: w pierwszym terminie — 12 czerwca i 27 lipca 1934 r., a w drugim terminie — 30 kwietnia i 7 maja 1935 roku. W obu tych terminach do masy zgłosiło swoje należności 64 wierzycieli nieuprzywilejowanych na ogólną sumę 824.437 zł., 136.536 dolarów amerykanńskich, 14.782, 148 funtów ang. i 4.903 59 fr. szwajc.

Nie spełniło natomiast obowiązku zgłoszenia pretensyj 80 wierzycieli nieuprzywilejowanych na sumę 66.650 zł., 10.240.70 dolarów, 36.619 funtów ang., 340.75 fr. szw., 2.156,83 mk. niem. 503,80 k. c.

Na skutek zarządzenia sędziego komisarza zebranie wierzycieli w celu zawarcia układu lub wyboru syndyka ostatecznego, odbędzie się najpóźniej 31 sierpnia rb.

Sąd, przyjmując sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości, postanowił zawiadomić zarząd masy o wyznaczeniu terminu rozpoznania sprawy na dzień 26 września rb., na którem będzie rozpoznawane ogólne sprawozdanie syndyków tymczasowych oraz protokuł ostatecznego zebrania wierzycieli.

Prywatne Gimnazjum Męskie i Szkoła Powszechna
I. KACENELSONA w Łodzi
ul. ZAWADZKA 43, tel. 151-79

Zgłeszenia nowowstępujących przyjmuje sekretarjat w godz. 10—14 i 17—19.
Do przedszkola przyjmuje się dzieci od 4-ch lat.

Dyrekcja Gimnazjum i Kierownictwo Szkoły Powszechnej № 103
Stowarzyszenia Szkolnego im. Wł. St. Reymonta
w Łodzi, ul. Piotrkowska 114, tel. 243-55

zawiadamiają, że egzaminy dla nowowstępujących odbędą się w dniach 30 i 31 sierpnia oraz w dniu 2 września r. b. od g. 8 rano.
Zgłoszenia należy kierować do sekretarjatu szkoły codz. od godz. 9 do 14-ej i od 17-ej do 19-ej

K. Niedźwiecki, kierownik szkoły. **M. Kaczyński,** dyrektor.

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA muzyki (moskiewskie konserwatorjum) UDZIELA LEKCYJ GRY FORTEPIANOWEJ oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa, Lipowa 36, m. 15. 28

Szkoła Przemysłowa
Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi
Pomorska 46/48, tel. 163-80

Wydziały: mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki.
Zgłoszenia kandydatów na kurs pierwszy przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie od 10 r. do 2 pp. Egzamina sprawdzające rozpoczną się we wtorek dn. 3 września 1935 r. 50-4

Z PEŁNEMI PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH KATEGORJA A
Gimnazjum Żeńskie i Szkoła Powszechna Żeńska
Marji Hochsteinowej
Tel. 214-27 WÓLCZAŃSKA 23 Tel. 214-27

Zapisy nowowstępujących uczenic przyjmuje kancelarja codziennie w godzinach od 9 do 2 i od 4 do 6-ej.

Początek zajęć dnia 3 września o g. 10 rano

Przedszkole i 7 kl. Prywatna Szkoła Powszechna
p. n. **„Nauka i Wychowanie"**
w Łodzi, ul. PIŁSUDSKIEGO 62

Zapisy uczniów przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 10 do ... i od 16 do 20-ej. — Opłata przystępna. ZARZĄD

PRZYCHODNIA
Wenerologiczna
leczenie chor. weneryczn. i skórnych
ZAWADZKA 1
telef. 122-73.
Stacja Zapobiegawcza czynna od 9 rano do 9 wiecz.
PORADA 3 ZŁOTE.

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp., w niedziele i święta od 10—1.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Dr. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.
PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz. w niedziele i święta od 8—2 po poł.

Dr. Jan Polak
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro i światłoleczniczy,
ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
godz. przyjęć 5—7.

Dr. med.
P. RYMKIEWICZ
chirurg powrócił
ul. Gdańska 83, tel. 20230
przyjmuje od 5—7 po poł.

DR. MED.
Al. Kopciowski
POWRÓCIŁ
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7—8-ej wiecz.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur. po... Czyszczenie szyb
Piotrkowska 44, telefon 167-45

Po 1.000.000 zł. tylko do kolektury **KURT WYTRZYC**
Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listopada 37-a. P. K. O. 68426.

POKÓJ umeblowany
DO WYNAJĘCIA,
Nawrot 2, front — II piętro, m. 31. Telefon.

SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Do akt Nr. Km 1702/XI/35.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11-go Tadeusz Łokuciewski, zamieszkały w Łodzi, ul. Wólczańska 77 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 września 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyny do pisania, mebli, kasy „National", pianina i maszyny do parzenia kawy, oszacowanych na łączną sumę zł. 2695.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź dnia 19 sierpnia 1935 r.
Komornik:
(—) T. ŁOKUCIEWSKI

Do akt Nr. XII Km 491/35.
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 września 1935 r., o godz. 10 w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 8, odbędzie się publiczna licytacja, ruchomości, a mianowicie, maszyny do szycia, szafa do bibljoteki, stolik żyrandol, wieszadło, ampla, żyrandol, kredens, węglarka, szafa, obrus, radjo i biurko, oszacowanych na łączną sumę zł. 560.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź dnia 6 sierpnia 1935 r.
Komornik:
(— L. NABOROWSKI.

Do akt. Nr. Km XII/737/35.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 września 1935 r., o godz. 11 w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej 9, odbędzie się publiczna licytacja, ruchomości, a mianowicie: kasy ogniotrwałej i tysiąc metrów popeliny koszulowej, oszacowanych na łączną sumę zł. 730.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 sierpnia 1935 r.
Komornik:
(— L. NABOROWSKI.

Okazja!!!

SKLEP galanteryjny z urządzeniem lub sam towar SPRZEDAM b. tanio byle zaraz. Powód warunki rodzinne. Wiadomość w Administracji „Expressu" pod „Okazja".

Dyplomowana pielęgniarka
ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
Tel. 151-72.
Wykonywa zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: zastrzyki, bańki, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

Lokale

POKÓJ czysty ładnie umeblowany, wszelkie wygody, telefon, oddam. Kilińskiego 48, róg Narutowicza m. 7.

POKÓJ, wejście z klatki schodowej, od zaraz do wynajęcia. Kalisz, Żeromskiego 37.

GARSONIERĘ poszukuję; zgłaszać do Administracji „Republiki" dla „E".

W WILLI w ogrodzie, skromny umeblowany pokoik do wynajęcia (bez kąpielowego) 50 zł. miesięcznie, Gdańska 94.

ELEGANCKO umeblowany pokój z całodziennem wykwintnem utrzymaniem i wszelkiemi wygodami (telefon, łazienka, radjo itp.) odnajmę jednej lub dwu osobom. Wiadomość: Narutowicza 32, od 3 do 5 po poł. (dozorca wskaże).

KOMFORTOWE mieszkanie 5-cio pokojowe z lokalnem centralnem ogrzewaniem, natychmiast do oddania, telefon 106-42. 3-9

LOKAL poszukiwany od zaraz na szkołę gimnastyki. Tel. 224-60 w godz. 8—10 i 4—6.

2 POKOJE na 2 p. w nowo-wybudowanej części domu. Przejazd nr. 52 do wynajęcia. Zgłoszenia od 2—4-ej. 1

MIŁY, ładnie umeblowany, słoneczny, balkonowy z wygodami pokój do wynajęcia. Piramowicza 2, m. 24.

2 POKOJE z kuchnią, wszelkiemi wygodami front II p. natychmiast do wynajęcia od gospodarza, Wólczańska 97, od 4—6. 30

POKÓJ kawalerski z wszelkiemi wygodami do wynajęcia, ul. Narutowicza 35, m. 12, II p. fr.

4-POKOJOWE mieszkanie z wygodami, oficyna I piętro, Piotrkowska 111 od zaraz 4-pokojowe mieszkanie z wygodami front III piętro, Andrzeja 7. Lokal frontowy składający się ze sklepu i 3 pokoi z kuchnią, Sienkiewicza 4. Wiadomość na miejscu lub od 8 do 8.45 rano telefon 102-56 od 9 do 10 rano w Administracji Domu Andrzeja 7.

BIURO DZIENNIKÓW i OGŁOSZEŃ
„PROMIEŃ"
ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2, (dawniej Piotrkowska 81)
TEL. 112-98.

Przyjmuje na rok 1935 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na **prenumeraty czasopism i dzienników** miejscowych i krajowych oraz na **francuskie i angielskie.**
Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych. 50-4

Posady

PRAKTYKANT absolwent szkoły włókienniczej, potrzebny do fabryki wyrobów wełnianych. Pisemne oferty z referencjami składać w portjerni Wierzbowa 15. 1

FRYZJER męski fryzjerka-manikurzystka potrzebni od zaraz. Zamenhofa 1 Zakład fryz.

SAMODZIELNA buchalterka izraelitka od zaraz potrzebna. Tylko rutynowane i szybkie w pracy zechcą złożyć szczegółowe oferty ze ścisłem określeniem żądanego wynagrodzenia, a w miarę możności podać numer telefonu. — Oferty do Administracji sub. „Rutynowana".

POTRZEBNY ślusarz budowlany okuwacz. Zgłoszenia o godzinie 8-ej rano 11-go Listopada 31. Ślusarnia.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

ZAMIENIAM stare odbiorniki bateryjne i sieciowe za małą dopłatą na nowoczesne, wszelkie reperacje i ładowanie akumulatorów od 50 gr. „SELEKTOR" Piotrkowska 17 (w podwórzu) telefon 264-01. Warsztat reperacyjny na miejscu. 15-9

FOTOGRAFJE dla Ubezpieczalni Społecznej wykonują Zakłady Fotograficzne „Sztuka", Zamenhofa 1 „Salon d'Art" 11 Listopada 2. Ceny przystępne. 31

PRZYBŁAKAŁ się pies Buldog maści żółtej do odebrania Żórawia Nr. 1, za zwrotem kosztów.

PRZYBŁAKAŁ się pies, wyżeł ..., prawy sierść długa, ogon puszysty, ..., właściciel odebrać może za zwrotem kosztów od g. 8 do g. 12. Ruda Pabjanicka, ul. Policyjna 11, Zborowski.

Nauka i wychowanie

NAUKA: Angielskiego, niemieckiego, francuskiego, szybko nauczaja rutynowany pedagog-germanista i dypl. nauczycielka franc. Literatura, konwersacja, korespondencja, tłumaczenia. Lekcja od 1 zł. **Sienkiewicza 79,** front 18, m. 5.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udziela, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 174-...

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front ... dziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

Kupno i sprzedaż

MASZYNĘ do pisania używaną w dobrym stanie b. tanio sprzedam. Dowiedzieć się w Administracji „Republiki".

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli na dogodnych warunkach, Łódź, 6-go Sierpnia 2 (róg Piotrkowskiej).

Letniska

GŁOWNO. Pensjonat „Melanja", Zofji Pinus i Róży Fuksowej. Czynny przez wrzesień. Ceny zniżone. Tel. w Łodzi 229-26.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.